



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
18  
LIPCA  
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 135 (13933)

Cena 1 Lt

X Pielgrzymka na trasie Suwałki - Wilno, pod patronatem prasowym "Kuriera Wileńskiego"

## Do Wileńskiej Matki Miłosierdzia



Już na litewskiej ziemi

Fot. Marian Paluszkiewicz

Matka Boża i Matka nasza, ta jedna jedyna. Mówimy o Niej: Matko Łaski Bożej, Matko Dobrej Rady, Matko Miłosierdzia. A ludzie Tę Matkę podzielili na Tę z Lourdes, Fatimy, Częstochowy, Medjugoria, Ostrej Bramy i wiele jeszcze innych. I każda jest najdroższa, najmilsza, najcudowniejsza.

*Ty jesteś siewna, Tyś różańcowa,  
Ty polem szumisz,  
rankiem po rosie chodzisz.  
Ty jesteś Panna polna,  
Ty jesteś łkowa.  
Gwiazdo zaranna!  
Przewodniczko todzi!*

Choć Matka Boża jest tylko jedna, każdy z nas ma Tę swoją. Tę, którą najbardziej czci, Tę, która, jego zdaniem, najbardziej się nim opiekuje.

Z Suwałk do Ostrej Bramy wyruszyła

juubileuszowa, bo dziesiąta pielgrzymka czcicieli Matki Bożej Ostrobramskiej. Wczoraj właśnie 1760 pielgrzymów /6 grup/ przekroczyło polsko-litewską granicę w Łoździejach. Jedna grupa przekraczała granicę z Godzinkami do Matki Bożej na ustach, inna z radosnym Alleluja, jeszcze inna - z młodzieżowymi i niemal skoczonymi pieśniami Maryjnymi.

Po stronie litewskiej chlebem i solą powitała pątników grupa wiernych z Wilna, Ejszyszek, Purwian. Spotykano wierszem i pieśnią, kwiatami z wileńskich ogródków i podwileńskich łąk. Ksiądz Lzydor Sadowski, błogosławiąc każdą grupę, pozdrowiał przybyłych w dwóch językach, życząc wszystkim pomyślnego pobytu na litewskiej ziemi.

Od strony Litwinów, pielgrzymów powitała z obrazem Miłosierdzia Bożego Danute Narinkevičiute, zapewniając, że

Matka Ostrobramska z otwartym Sercem ich czeka.

### Z Chrystusem przez wieki

Pielgrzymka ma charakter dziękczynny - powiedział główny przewodnik pielgrzymki ksiądz Dariusz Makowski. Po pierwsze, dziękujemy Bogu za 2 tysiące lat chrześcijaństwa i za to, że już po raz dziesiąty Opatrzność pozwala nam odwiedzić Ostrobramską Panią. Za wszystko to Bogu należą się dzięki - mówił ksiądz.

Prócz tego, każdy uczestnik ma własną, bardzo osobistą intencję. Jedni idą po to, aby podziękować Matce za jakiś dar, inni proszą o zdrowie ciała, ktoś o pokrzepienie ducha. Komuś z pewnością ta pielgrzymka ma charakter pokutny, a jeszcze ktoś poprzez pośrednictwo Różańcowej może pragnie pojednać się z bliźnim. (Dokończenie na str. 6-7)

Stosunki rosyjsko-litewskie zależą od stosunku Litwy do Rosji

## Prywatna wizyta na szczęblu państwowym

Posel do rosyjskiej Dumy Aleksandr Czujew, koordynator grupy międzyparlamentarnej stosunków z Litwą, uważa, że „mimo niektórych niuansów i drobnych przegięć” w polityce obydwu stron, rosyjski parlament jesienią ratyfikuje dwustronne umowy o ochronie inwestycji oraz o uniknięciu podwójnego opodatkowania. Natomiast ratyfikacja umowy granicznej, jego zdaniem, jest możliwa dopiero podczas wiosennej sesji Dumy.

Uwzględniając obecną sytuację i mimo niektórych niuansów i drobnych przegięć w polityce zewnętrznej zarówno waszej, jak też i naszej, myślę, że podczas jesiennej sesji Duma rozpatrzy między państwowe umowy dotyczące granic, uniknięcia podwójnego opodatkowania oraz ochrony inwestycji i ratyfi-

kuje przynajmniej dwie ostatnie - powiedział Czujew.

**Potrzebne są „inne”, „drobne i dobre kroki”**

Mówiąc o ratyfikacji przez Dumę umowy granicznej, rosyjski parlamentarzysta powiedział, że jest prawdopodobne, iż ta umowa „mogłaby być ratyfikowana w końcu wiosennej sesji”.

Ale te wydarzenia, które ostatnio miały miejsce, zaktywizowały siły występujące przeciwko ratyfikacji tej umowy - powiedział Czujew.

Zdaniem rosyjskiego parlamentarzysty, ratyfikacja litewsko-rosyjskich umów zależy nie tylko od atmosfery w stosunkach rosyjsko-litewskich, ale też, w znacznym stopniu, od litewskiego Sejmu.

Zdaniem Czujewa, „dobre kroki” ze strony Litwy mogłyby mieć pozytywny wpływ w sprawie ratyfikacji umowy granicznej.

Parlamentarzysta nie chciał jednak wymieniać poszczególnych działań, jakie strona rosyjska oczekuje od Litwy.

Aleksander Czujew powiedział tylko, że kroki mogą być różne, w tym drobne, dotyczące losów konkretnych osób.

Zapytany przez dziennikarzy, czy jego sugestie na temat „losów konkretnych osób”, można odnieść do losów skazanych na karę więzienia za próbę przewrotu na Litwie w styczniu 1991 roku liderów partii komunistycznej Mykolasa Burokevičiusa i Juozasa Jermalavičiusa, Czujew nie odpowiedział jednoznacznie. Powiedział, że ta sugestia dziennikarzy jest propozycją godną uwagi i mającą sens.

(Dokończenie na str. 3)

PRENUMERATA 2000

Prenumerata na sierpień trwa tylko do 20 lipca!

W NUMERZE:

Aktualności

4

Postowie wyraźnie dali do zrozumienia, gdzie mają policjantów i ich żądania, ponieważ nikt z nich nie zjawił się przed protestującymi.

Reportaż

5

Dlaczego wybrałem pseudonim „Wilk”? Tak mnie Japończycy ochrzczili. Podobno na przeciwnika patrzę spođe 1ba, jak wilk. Poza tym imię „Mohammed” Japończykom jest za trudne do wymówienia i zapamiętania.



Praworządność

8

Prawdopodobnie dyplomata litewski mknął z szybkością 160 km/godz. Widocznie był na rauszu, pomachał przed policją niebieskim, dyplomatycznym paszportem i powiedział, że niczego podpisywać nie będzie. Sam nie mógł ustać na nogach.

Sport

10

Brytyczyk Lennox Lewis obronił w Londynie tytuł pięściarskiego, zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej, pokonując przed czasem Fransa Bothę (RPA). Sędzia przerwał walkę w drugiej rundzie na skutek przewagi Lewisa.

Ciekawostki

11

Robotnicy budowlani, prowadzący prace naprawcze we Wschodnim Skrzydle Białego Domu wywołali tam w niedzielę pożar. Ogień nie był wielki, szybko go ugaszono i nie spowodował większych strat.

Sentencja dnia

Świat jeszcze ciągle nas trawi, choć coraz częściej stajemy mu kością w gardle.

Sławomir Wróblewski





## Kalejdoskop aktualności

### Prezydent przyjął nuncjusza apostolskiego

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus przyjął nuncjusza apostolskiego Erwina Josefa Endera.

Przywódca kraju poinformował gościa, że już zgłosił Sejmowi do ratyfikacji umowy między Litwą a Stolicą Apostolską o współpracy w sferach oświaty i kultury, o duszpasterstwie wśród odbywających służbę wojskową katolików, o aspektach prawnych stosunków Kościoła Katolickiego i państwa.

Te umowy nuncjusz apostolski i minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas podpisali na początku maja. Umowy wejdą w życie po ich ratyfikacji.

### Zgłoszono do ratyfikacji

Wczoraj od godz. 15 na mocy decyzji starosty zebrania sejmowe odbyło się dodatkowe posiedzenie plenarne parlamentu.

Członkom rządu zgłoszono do ratyfikacji umowy Republiki Litewskiej ze Stolicą Apostolską o aspektach prawnych stosunków Kościoła Katolickiego i państwa, o duszpasterstwie wśród odbywających służbę wojskową katolików i o współpracy w sferze oświaty i kultury.

### Paulauskas - do Szawel

Lider wiodącego prym w badaniu opinii publicznej Nowego Związku Artūras Paulauskas swoją kandydaturę do Sejmu zgłosił w Szawelach.

W marcu podczas wyborów do rad samorządowych Nowy Związek (socjalliberalowie) w Radzie m. Szawle zdobył 10 mandatów i posiada większość. Merem Szawel została członkini socjalliberalów Vida Stasiūnaite, która z tego powodu zrzekła się mandatu poselskiego.

Jak podaje wspomniany sondaż, gdyby wybory do Sejmu miały się odbyć w następną niedzielę, za Nowym Związkiem głosowałoby najwięcej - 21,3 proc. respondentów.

### Juršenąs wybrał

Lider opozycyjnej Litewskiej Demokratycznej Partii Pracy (LDPP) Česlovas Juršenąs postanowił odejść z Rady Samorządu rej. święciańskiego.

Swą decyzję Głównej Komisji Wyborczej Juršenąs motywował tym, że w związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu brak mu czasu na należyte jednoczesne pełnienie obowiązków poselskich i radnego rady samorządu.

Juršenąs jest starostą sejmowej frakcji LDPP. Podczas marcowych wyborów do rad samorządów został on wybrany w drugiej kadencji na radnego rady rejonu sołecznickiego.

### Benzynowa wojna

Ceny paliwa, które spadły w ubiegłym tygodniu, niebawem znów zaczynają rosnąć.

Spadek cen paliwa, który się rozpoczął w ubiegły wtorek w Kownie, a objął też Wilno, analitycy rynku paliwowego nazywają wojną cen. Zapewne, spółki ceny paliw obniżają z uwagi na konkurencję. Wśród pierwszych ceny paliwa obniżyły „Lietuva Statoil” i „Neste Lietuva”.

Kierownik handlu detalicznego „Neste Lietuva” Panu Kopra stwierdził, że benzyna staniała w związku z brakiem stabilności na rynku paliwowym.

Ceny paliw w różnych miastach bardzo się różnią, nierzadko nawet na stacjach paliwowych tej samej spółki. W piątek litr benzyny A-95, zależnie od regionu kraju i stacji paliwowej, kosztował od 2,35 do 2,63 Lt.

### Na oficera - 6 dziewcząt

W tym roku z 60 dziewcząt, które chciały studiować w Litewskiej Akademii Wojskowej, przyjmie się nie więcej niż 6. Na te miejsca pretendują 62 kandydatki.

Kontroler Aušrine Burneikiene wcześniej ustaliła, że na studia dzienne Akademii Wojskowej, zgodnie z programem zmotoryzowanych strzelców, przyjmowani są tylko mężczyźni, a kobiety - wyłącznie na studia zaoczne.

Jak poinformował komendant akademii A. Vaičeliūnas, w tym roku na jedno miejsce w tej uczelni pretenduje 4 wstępujących. Łącznie wpłynęło 540 podań.

### Apelacja transportowców

Związek Robotników Wileńskiej Zajeźdni Autobusowej zaskarżył orzeczenie Wileńskiego Sądu Dzielnicznego nr 1 o uznaniu za nielegalny strajk kierowców autobusów. W ubiegłym tygodniu skarga apelacyjna złożona została w Wileńskim Sądzie Okręgowym.

W najbliższym czasie przed sądem okręgowym zaskarżone zostanie również orzeczenie o uznaniu za nielegalny strajk pracowników zajeźdni trolejbusowej.

Kilka tygodni temu Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 ogłosił, że jednodniowy strajk pracowników komunikacji miejskiej stolicy, przeprowadzony w połowie maja, uznany został za nielegalny.

(BNS)

## By obojętność nie była panią

4 lipca br. na łamach „Kuriera” opublikowany został artykuł pt. „Podrzutki” o losie dzieci, od siedmiu lat mieszkających na Litwie, ale nie mających absolutnie żadnych praw. Rodzice o nich całkowicie zapomnieli, a skromne emerytury dziadków nie pozwalają na normalne utrzymanie. Zresztą, mają oni nie tylko kłopoty finansowe, ale też prawne, gdyż dzieci są obywatelami Rosji.

Zasygnalizowaliśmy ten wypadek, który nie jest, niestety, wyjątkiem. Zasygnalizowaliśmy, ale zanim cokolwiek się zmieni w tej spr-

wie /w co absolutnie nie wątpimy/, odezwali się nasi Czytelnicy, którzy jeszcze raz dowiedli, że krzywda ludzka, nie jest im obojętna.

Tym razem, jako pierwszy zareagował na los dzieci nasz stały Czytelnik, mieszkający w Szwajcarii, Jerzy Estreicher. Przy okazji, jeszcze raz przypominamy, że był on naszym pierwszym gościem w nowej siedzibie. Tym razem w liście do dziadka dzieci, pana Czesława Karliniewskiego, pisze: „Szanowny Panie. Po przeczytaniu kilka dni temu „Kuriera Wileńskiego” byłem bardzo przejęty niezwykłym i tragicz-

nym losem Pańskich wnuków opuszczonych przez rodziców.

Znając trudne warunki na Litwie - przede wszystkim dla emerytów - pozwalam sobie dołączyć do listu mały zasiłek solidarnościowy. /od red: 100 franków szwajcarskich/.

Przesyłam wyrazy szacunku i zdrowienia dla Krystyny i Władka.

J. Estreicher”.

Z przyjemnością przekazujemy list i datek poprzez wydział ochrony praw dzieci samorządu rejonu sołecznickiego z nadzieją, że nie będzie to wypadek sporadyczny.

H. G.

### Litwini są najbardziej niezadowoleni z wysokości swoich dochodów

## Żyją biednie

Polacy mają większe poczucie upośledzenia materialnego niż Czesi i Węgrzy - wynika z czerwcowego sondażu CBOS. Najgorzej oceniają poziom swoich dochodów Litwini.

58 proc. Polaków uważa, że dochody ich rodzin są niższe niż przeciętne dochody rodzin w Polsce. Taką opinię wyraża co drugi Węgier i co drugi Czech. Znacznie mniej Polaków niż Czechów czy Węgrów określa swoje dochody jako przeciętne na tle dochodów innych rodzin w ich krajach. Polacy częściej niż Czesi i Węgrzy deklarują, że żyją biednie. 8 proc. naszych rodaków twierdzi, że nie starcza im na podstawowe potrzeby. Odsetek ludzi wyrażających ta-

ką samą opinię w Czechach wynosi 4 proc., zaś na Węgrzech - 5 proc. Mniej Polaków określa też swój poziom życia jako średni.

Autorzy sondażu zauważają jednak, że we wszystkich trzech krajach - w Polsce, Czechach i na Węgrzech liczba osób, które według własnego zdania żyją na średnim poziomie, przewyższa liczbę tych, którzy oceniają swoją sytuację materialną jako skromną.

Z badań CBOS wynika, że najniższy jest poziom życia Litwinów, z których 16 proc. deklaruje, że żyje w ubóstwie, a 55 proc. - skromnie. Na Litwie najwięcej jest też osób - 13 proc., które twierdzą, że osobiście doświadczają biedy. Samych siebie jako biednych określa

6 proc. Polaków, 8 proc. Węgrów i 9 proc. Czechów. Poczucie zagrożenia biedą w Polsce, Czechach i na Węgrzech jest porównywalne. Litwini czują się w tym względzie bardziej bezradni niż inne nacje.

Bardziej krytyczni są również Litwini w określeniu rozmiarów biedy w swoim kraju. Według szacunków respondentów z Litwy, odsetek osób biednych w tym kraju stanowi 48 proc. ogółu społeczeństwa. Największymi optymistami pod tym względem okazali się być Czesi - 20 proc. osób biednych. Polacy i Węgrzy podobnie oceniają warunki materialne w swoich krajach. Nasi rodacy szacują, że 40 proc. społeczeństwa jest biedna.

(PAP)

### Rolnicy żądają wyższych cen skupu produkcji

## Obietnic nie spełniono

Zwiększyć co najmniej o 20 proc. zatwierdzone tegoroczne interwencyjne ceny skupu pszenicy, żyta i gryki, rozpocząć regulowanie cen skupu mleka, bydła oraz świń, ustalić, aby były nie mniejsze od przeciętnych wydatków produkcyjnych - takie żądania w oświadczeniu skierowanym do premiera Andriusa Kubiliusa wyłuszczyli kierownicy Rady Związku Gospodarzy, Zrzeszenia Spółek Rolniczych oraz Federacji ZZ Pracowników Rolnictwa.

Oświadczenie konstatuje, że nie spełnione zostały obietnice rządu o wypłacie do 1 lipca br. wszystkich subsydiów za produkcję rolną. Około 40 mln Lt subsydiów nie wypłacono za buraki cukrowe z akcyzy na cukier. Zażyczone, aby te subsydia zostały wypłacone do 1 sierpnia. Oświadczenie zawiera też prośbę o przygotowanie metody i trybu rekompensaty cen oleju napędowego. Nie powinny one przekraczać 1 Lt za litr.

Litewska Rada Związku Rolni-

ków, Zrzeszenie Spółek Rolnych oraz Prezydium Republikańskiej Rady Federacji ZZ Pracowników Rolnictwa na życzenie rolników postanowiły 26 lipca przeprowadzić ogólnokrajową pikietę rolników przed gmachem rządu.

W tym samym dniu rolnicy rejonów przygranicznych kraju w strefach kontroli celnej skoncentrują sprzęt rolniczy (bez blokowania dróg). Będą czekali na decyzję rządu.

(BNS)

**Pij „Nałęczowiankę” - wygraj Afrykańską podróż!**

Przynies lub przyslij trzy górne etykiety z butelek wody mineralnej „Nałęczowianka” pojemności 1,5l lub 1.25l na adres „Euroreklama”, pokój 106, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056.

Śłuchaj radia **ZNAD WILII 103.8 FM** od poniedziałku do piątku, o 8:30 i w sobotę, o 9:45, i wygraj ponad siedem litrów wody mineralnej, kuszulki i inne nagrody. Wśród uczestników akcji rozlosujemy główną nagrodę - jesienny pobyt dla dwóch osób na słonecznym wybrzeżu Tunezji. Finał gry 2 września. Zwycięzców zawiadomimy na antenie radia oraz telefonicznie.

**AKCJA**

**Nałęczowianka** - źródło, które bije dla Ciebie!



Prasa polska ubolewała z powodu spadnięcia z konia króla Jagielly

## O Witoldzie nie wspomniano



Grunwald, 15 lipca 2000 r. Prezydent Kwaśniewski wręcza prezydentowi Adamkusowi "obraz bitwy"

Fot. EPA-ELTA

Wczorajsza prasa polska wiele uwagi poświęciła inscenizacji Bitwy pod Grunwaldem oraz spadnięciu króla Jagielly z konia.

W sobotę z okazji 590 rocznicy Bitwy pod Grunwaldem odbyła się inscenizacja walki, w toku której występujący w roli króla Polski Jagiella aktor Jerzy Szymański spadł z konia i złamał obojczyk.

„Zarówno jak i 590 lat temu bitwę wygrali Polacy. Z zapartym tchem obserwowało ją 60 tys.

widzów. Król Jagiello nie wytrzymał do końca. Gdy się rozpoczęła strzelanina z dział, a Grunwaldzkie Pole pokrył biały dym, królewski rumak stanął dęba i zrzucił króla na ziemię. Przyodzianego w ciężką zbroję króla podnieśli sanitariusze, a karetka pogotowia odwiezła do szpitala”, pisze dziennik „Życie”.

„Trybunę” również zasmucił fakt, że obywatel, który podczas walki kreował Jagiellę, zepsuł całą sprawę, gdyż spadł z konia i złamał

obojczyk, a na Grunwaldzkie Pole musiała wjechać karetka pogotowia”.

„W przyszłości proponujemy czytać historyków, gdyż każdy wie, że Jagiello nie brał bezpośredniego udziału w walce, bo w przeciwnym razie nie zapoczątkowałby dynastii”, pisze „Trybuna”.

O wielkim księciu litewskim Witoldzie żadna gazeta polska nie wspomina.

(BNS)

## Prywatna wizyta na szczęblu państwowym

(Dokończenie ze str. 1)

### Deklaratywna i polityczna rezolucja

Mówiąc o sejmowej rezolucji, dotyczącej odszkodowań rosyjskich za okupację sowiecką, parlamentarzysta powiedział, że ta rezolucja ma charakter deklaracyjny i polityczny. Ze względu na szereg przyczyn, wykonanie jej założeń dziś jest niemożliwe.

- Spójrzmy na całość sytuacji. Kiedy Litwa walczyła o swoją niepodległość, szereg rosyjskich sił popierało tę walkę. Wszyscy uświadomiliśmy sobie, że Związek Radziecki - to dyktatura komunistyczna, która ciążyła nad wszystkimi. Należy więc uważać, że Rosja w równej mierze była okupowana, ale okupowana politycznie i ideologicznie w odróżnieniu od Litwy, okupowanej w sensie wojskowym - powiedział Czujew. - Dziś wychodzimy spod tej okupacji z dużymi trudnościami i problemami - dodał. Jego zdaniem, bez względu na to, że Rosja ogłosiła się spadkobierczynią ZSRR, dziś nie może ona ponosić odpowiedzialności za Związek Radziecki, który istniał.

Powiedział też, że Rosji również należą się odszkodowania za okupację sowiecką, ale Rosja nie ma komu przedstawić pretensji.

### Prywatna wizyta na zaproszenie szefa MSZ

Aleksander Czujew, lider rosyjskiej Partii Chrześcijańsko - Demokratycznej, z wizytą prywatną przyjechał na Litwę na zaproszenie litewskich chadeków. Uczestniczył

w konferencji Litewskiej Partii Chrześcijańsko - Demokratycznej. Podczas trzydniowej wizyty rosyjski parlamentarzysta spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem oraz z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem.

- Nie zważając na trudności, które przeszkodziły naszej delegacji przyjechać w swoim czasie z oficjalną wizytą, korzystając z zaproszenia Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, postanowiłem przyjechać tu z wizytą prywatną - powiedział wczoraj Aleksander Czujew.

Zaproszenie do Wilna rosyjski parlamentarzysta otrzymał z rąk Algirdasa Saudargas, który jadąc z niedawną oficjalną wizytą do Gruzji, na krótko spotkał się z Czujewem w Moskwie.

### Inna Rosja

Wczoraj rosyjski parlamentarzysta, podsumowując wyniki „prywatnej wizyty”, wiele uwagi poświęcił perspektywie stosunków rosyjsko-litewskich, postrzeganych w świetle ostatnich zmian zachodzących w Rosji.

- Stosunki rosyjsko-litewskie są ważne dla naszej grupy międzyparlamentarnej i jesteśmy zainteresowani ich szybkim i konstruktywnym rozwojem. Dziś w Rosji zachodzą zmiany. Trwa reforma gospodarcza i jeśli wcześniej miała ona charakter deklaracyjny, to dziś są to jasne wyznaczniki: liberalizacja, zmiana polityki podatkowej w kierunku zmniejszenia podatków, zwiększenie możliwości dla producentów i przedsiębiorców oraz utworzenie wspólnych dla wszyst-

kich zasad gry na całym terytorium Rosji w przedsiębiorczości i w prawie. Zmienia się też polityka zagraniczna Rosji. Z pasywnej, staje się ona bardziej aktywną i dynamiczną. Pojawiły się takie pojęcia jak „życiowe interesy Rosji i postrządzenia przestrzeni” - powiedział Czujew.

### Aktywna, ale nie agresywna

Mówiąc o rozwoju stosunków z krajami bałtyckimi, parlamentarzysta zauważył, że w aktywnej rosyjskiej polityce, nie ma nic agresywnego odnośnie tych krajów.

- Mam nadzieję, że agresywności nie będzie też w przyszłości - powiedział. - Dziś Rosja buduje swoje miejsce w świecie. Nie patrzymy na kraje bałtyckie jako na jedną całość, dlatego z każdym tym krajem nasze stosunki będą budowane osobno.

Jeśli z Łotwą mamy pewne trudności we wzajemnych stosunkach, to z Litwą stosunki dwustronne były od dawna budowane na przyjaźni i mam nadzieję, że ta tendencja utrzyma się w przyszłości. Będzie to jednak zależało od litewskich i rosyjskich polityków.

Zdaniem Czujewa, celem jego wizyty było załagodzenie negatywnych momentów, które ostatnio pojawiają się we wzajemnych stosunkach, oraz założenie podwalin przyszłej współpracy na szczęblu międzyparlamentarnym i politycznym i między resortami.

Aleksander Czujew spotkał się też z przedstawicielami mniejszości rosyjskiej na Litwie.

Stanisław Tarasiewicz

## Polscy wychodźcy oskarżają litewskich „nacionalistów” Nigdy nie zostawili

Byli i obecni mieszkańcy kresów Polski żądają skazania litewskich i polskich przestępców nacjonalistycznych za zbrodnie przeciwko Polakom w latach 1939-1947.

Domagającą się tego rezolucję w niedzielę uchwalił piąty światowy zjazd kresowiaków w Przemyślu.

Kresowiakami polskimi zwani są ludzie, którzy do roku 1939 zamieszkiwali Wileńszczyznę, Białoruś Zachodnią oraz Ziemię Lwowską na Ukrainie.

Kresowiaci twierdzą, że na byłych ziemiach wschodnich Polski

w latach 1939-1947 Polacy byli masowo represjonowani i mordowani, a jedna z uczestniczek zjazdu w programie wiadomości Telewizji Polskiej Litwinów i Ukraińców nazwała mordercami.

W zjeździe uczestniczyli Polacy - wychodźcy z państw europejskich, USA, Kanady, Australii, a także, jak sugeruje dziennik „Rzeczpospolita”, „kresowiaci z dawnych wschodnich ziem Polski, których nigdy nie opuścili”.

Według nieoficjalnych danych na świecie jest około 10 mln kresowiaków. (BNS)

Podczas zawodów motocyklowych poważnie ucierpiał estoński sportowiec

## Niebezpieczne wyprzedzanie

W kowieńskiej klinice został umieszczony ciężko ranny 16-letni sportowiec z Estonii, który w niedzielę uczestniczył w międzynarodowych zawodach motocyklowych „Nemuno žiedas” o puchar „Porsche”.

Reget Roomet motocyklem klasy „GP-125” jechał jako drugi i

wyprzedzając pozostającego w tyle zawodnika wpadł na niego i przewrócił się. Sportowiec doznał złamania karku, kilku żeber, wstrząsu mózgu i innych obrażeń. Ranny został poddany operacji.

Obecny stan zdrowia sportowca z Pärnu lekarze określili jako stabilny. (BNS)

Trzech obywateli Rosji poprosiło o azyl polityczny na Litwie

## Tymczasowo - w Podbrodziu

W sobotę o godz. 12 na dworcu kolejowym w Wilnie z pociągu Moskwa - Kaliningrad wysiadło trzech obywateli Rosji, prosząc o azyl polityczny, informuje Departament Policji.

Zgodnie z dokumentami i porozumieniami międzynarodowymi, ich nazwiska oraz motywy próby nie są podawane. Obecnie cała trójka zakwaterowana została

w Podbrodzkim Centrum Rejestracji Obcokrajowców.

Decyzję o udzieleniu azylu politycznego powinien podjąć Departament Migracji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Jeśli departament odrzuci prośbę obywateli Rosji, zostaną oni wysłani do kraju, z którego przybyli, w tym przypadku na Białoruś. (BNS)

Finałem libacji - morderstwo

## Przyznał się siostrze

Funkcjonariusze policji stołecznej zatrzymali Romualdas Vilčiauskas (ur.1961 r.), który przyznał się swojej siostrze, że w niedzielę wieczorem zamordował swego kumpla Kęstutisa Simonavičiusa.

Zwłoki denata wczoraj rano znaleziono w mieszkaniu nr 47 domu przy ul. Žirmun 99.

W niedzielę 27-letni Simonavičius w tym mieszkaniu popijał z dwoma znajomymi. Później do towarzystwa dołączył się Romualdas Vilčiauskas z litrem płynu do płukania jamy ustnej. Mężczyźni uczestowali aż do konfliktu Simonavičiusa z Vilčiauskasem. Kęstutis, według relacji Vilčiauskasa, przyniósł z kuchni tłuczek do mięsa i uderzył go po karku. Vilčiauskas

w gniewie odwdzieczył się tym samym Simonavičiusowi. Następnie dużym widelcem do mięsa tak długo dźgał kumpla, aż się zmęczył. Dopiero po pewnym czasie oprzytomniał i uświadomił sobie, że zabił człowieka.

Vilčiauskas, jak twierdził on sam, po tym fakcie natychmiast wytrzeźwiał i udał się do siostry, zamieszkałej przy alei Sauletekio. Powiedział jej, że przyszedł się pożegnać, bo pójdzie do więzienia. Po wyznaniu brata siostra zatelefonowała na policję i Vilčiauskas został aresztowany.

Do mieszkania, w którym popełniono morderstwo, policji udało się dostać dopiero rano, gdyż w nocy i wieczorem nikt nie otwierał drzwi. (BNS)

Instytut Stosunków Międzynarodowych jest właścicielem gmachu

## Wartość - 10 milionów

Przed miesiącem na budynku przy ulicy Wielkiej 10 umieszczono tablicę informującą, że tu rozlokuje się Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych.

A wczoraj rektor UW Rolandas Paksas podpisał oficjalną umowę

o przekazaniu tego gmachu dla tej uczelni.

Budynek wartości prawie 10 miliona litów wymaga dużych prac restauracyjnych i na pewno minie jeszcze sporo czasu, zanim w audytoriach zasiądą słuchacze. Ale gospodarz już jest. H.G.



Po sobotniej akcji protestacyjnej policjanci zapowiedzieli kolejne, jeszcze bardziej masowe i zdecydowane

## Pochód „naczalniczków“



Protestujących policjantów posłowie zignorowali

Fot. ELTA

„Żądamy przydzielania dostatecznych środków dla normalnej pracy systemu spraw wewnętrznych. Żądamy wstrzymania reorganizacji placówek medycznych naszego systemu i pozostawienia ich w gestii MSW. Żądamy dopełnienia ustawy o służbach państwowych i zezwolenia na dodatkową pracę po służbie. Żądamy, aby przyjmowanie ustaw dotyczących pracy i gwarancji socjalnych pracowników systemu spraw wewnętrznych było uzgadnianie z naszymi związkami zawodowymi. Żądamy zaliczenia stażu funkcyjnego od początku służby“.

Takie oto żądania wysunęli Sejmowi RL i rządowi protestujący w sobotę funkcjonariusze policji oraz ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa. Posłowie wyraźnie dali do zrozumienia, gdzie mają policjantów i ich żądania, ponieważ nikt z nich nie zjawiał się przed zebranymi.

Dlatego z Placu Niepodległości dość wielka grupa policjantów i strażaków pomaszzerowała do gmachu rządu. Towarzyszyli pochodowi dziennikarze i syrena policyjna. Przechodnie, jedni przystawali i z zamyśleniem spoglądali na przemokniętych protestujących, inni z uśmiechem odwracali się. Padały też repliki: „Prawidłowo robią, że protestują“, „Patrzcie, naczalniczki idą“, „Czego chcieli - to teraz mają“. Współczujące spojrzenia rzucały osoby starsze. Młodzież chichotała: nie często da się zobaczyć protestujących policjantów.

### Do pożaru z konspektem

Był to już drugi pochód. - Jakie były skutki pierwszego?

- Nastąpiły kolejne cięcia budżetowe i przeprowadzono redukcję, takie oto skutki - z gorzką ironią mówi funkcjonariusz z Kłajpedy. - 6 litrów benzyny na dzień dla dyżurnych - to przecież kpina z policji. Dawno już zapomniano o mundurach dla policjantów. Kryminalistkom, którzy chodzą w cywilu, należą się kompensaty za ubranie. Nie ma o tym mowy! Etyty zredukowano, a 5.000 przestępców wypuszczono. Wątpię, że znajdą sobie pracę i miejsce zamieszkania. Więc pójdą znowu

kraść. A kto będzie łapał? Odbije się to przede wszystkim na zwykłych obywatelach - mówi rozgoryczony mój rozmówca, członek Związków Zawodowych Głównego Komisariatu Policji w Kłajpedzie. Do niego przyłączają się strażacy. U nich sytuacja jest podobna. Nie ma benzyny. Na pożar wyjeżdża jeden samochód. Na miejscu pożaru decydują, czy „wypuszczać“ drugi wóz. Żadnych ćwiczeń i zajęć praktycznych, tylko teoria.

- Można powiedzieć, że do pożaru wyjeżdżamy z konspektami. Uczymy się na miejscu wypadku - niewesoło żartuje strażak z Kłajpedy.

Między innymi, w pochodzie uczestniczyli policjanci i strażacy z Szawel, Wilkomierza, rejonu kupiskiego, Rakiszek, Telsz.

### Wierzą

- Żebyśmy nie wierzyli w skuteczność naszej akcji, nie byłoby nas tu dziś - mówi przewodniczący Republikańskich Związków Zawodowych pracowników ministerstwa spraw wewnętrznych Artūras Černiauskas. - Po ubiegłym naszym pochodzie budżet trochę zwiększono. Z powodu braku środków nie możemy normalnie wykonywać swoich obowiązków.

- Wierzymy w skuteczność naszego protestu. Przede wszystkim chcemy zwrócić uwagę społeczeństwa na nasze problemy - mówi funkcjonariusz policji z Kłajpedy. - Jeśli nie pomoże, będziemy dążyli do wstąpienia do Europejskich Związków Zawodowych w Brukseli i stamtąd „naciskać“ na nasze władze.

- Odnosi się wrażenie, że państwo, osłabiając policję, idzie na rękę przestępcom - powiedział przewodniczący Wileńskich Związków Zawodowych systemu spraw wewnętrznych Artūras Navaitis.

### Minister niezadowolony

Česlovas Blažys, szef resortu spraw wewnętrznych z Komisarzem Generalnym Departamentu Policji Visvaldasem Račkauskasem czekali na protestujących koło gmachu rządu, aby przyjąć petycję. W swoim przemówieniu Bla-

žys kilkakrotnie wyraził niezadowolone z akcji, dodając jednocześnie, iż rozumie ich sytuację i rozżalenie. Podkreślił też, że taka akcja jest bezsensowna, ponieważ od tego pieniędzy nie przybędzie. Trochę jak groźba zabrzmiało ostrzeżenie, aby zastanowiono się nad skutkami pochodu.

Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że po pierwszym, grudniowym, pochodzie minister został wezwany do przewodniczącego Sejmu i ostrzeżony, że następnym razem na jego (ministra) miejsce może się znaleźć inna kandydatura...

- Wasza akcja godzi w prestiż systemu spraw wewnętrznych i nasze (czyt. urzędników) starania poprawienia image. Tylko naiwniacy mogą się spodziewać, że w jej wyniku polepszy się stan finansowy policji. Należy cierpliwie czekać... - powiedział Česlovas Blažys, którego słuchano bez entuzjazmu.

Kropkę nad „i“ postawił przewodniczący Republikańskich Związków Zawodowych Artūras Černiauskas, nawołując funkcjonariuszy do następnej, bardziej liczonej, akcji protestu, aby władze zobaczyły, że system spraw wewnętrznych jest naprawdę bliski zniszczenia.

### Zawód traci „twarz“

Jeśli zostaną przyjęte poprawki do ustawy o Służbach państwowych o zaliczaniu stażu pracy od 11 marca 1990 r., najbardziej ucierpią doświadczeni funkcjonariusze, którzy przepracowali w systemie ponad 20 lat. - Dodatek za przepracowane lata był jednym z motywów, że funkcjonariusze cenili swoją służbę - twierdzono w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Tymczasem szef policji Visvaldas Račkauskas ubolewa, że obecnie w systemie nieobsadzonych jest 515 etatów, w większości kierowniczych. - Zawód policjanta staje się niepociągający - ubolewał Račkauskas, przytaczając wyniki badań przeprowadzonych w Litewskiej Akademii Prawa: tylko dziesiąta część jej absolwentów wyraziła chęć pracy w policji...

Irena Litwin

Dni „Kuriera Wileńskiego“ w Druskiennikach

Zespół rodziny Żejmów zaprasza na koncert „Śpiewaj razem z nami.“

Gdzie piosenka, tam zgoda i radość“ do sanatorium „Nemunas“ w dniu 21 lipca br. Początek koncertu o godz. 20.00



Kapela „Wujek Maniek“ z Wilna zaprasza na koncert do sanatorium „Draugyste“ w dniu 28 lipca br. Początek koncertów o godz. 20.00.

KURIER  
WILEŃSKI



Jednocześnie odbędą się spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego“

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

- wycieczki  
- wesela  
- wyjazdy komercyjne.

Tanio i wygodnie!

Solecznicki park autobusowy  
tel./faks (8 250) 53 848

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Znowu w Karolinkach

FOTOCERAMIKA  
ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Vilnius, Asanavičiūtės 20/2 (centrum handlowe „Vaivorykštė“),  
tel. 26 97 79



Podróż w czasie z legendą walk bushido

## Dobry Wilk

**Wileńską Wielką idzie wysportowany facet w ciemnym garniturze. Kanciaste rysy twarzy, śniada cera, czarne, krzaczaste, obwisłe brwi, ciężkie pięści...**

- Co, czuć wilka z daleka?! - rzucił wesoło do fotografów polujących na słynnego Volka Hana.

„Równy gość” - jednomyślnie ocenili dziennikarze bohatera przyszłej konferencji.

Jego prawdziwe nazwisko brzmi Mohammed Han. 39-letni Awar pochodzi z Dagestanu. Żona, troje dzieci.

- Dlaczego wybrałem pseudonim „Wilk”? Tak mnie Japończycy ochrzczili. Podobno na przeciwnika patrzę spode łba, jak wilk. Poza tym imię „Mohammed” Japończykom jest za trudne do wymówienia i zapamiętania.

## Pomoże w starcie litewskim zawodnikom

Volk Han, żywa legenda japońskich walk „Rings”, na Litwę przyjechał w ubiegłą sobotę, aby omówić współpracę z Litewską Federacją Bushido.

Jak powiedział Donatas Simonaitis, prezes federacji, Volk Han miałby pomóc litewskim zawodnikom w zrobieniu kariery.

- Nasz gość obejrzy na kasetach wideo osiem walk, które stoczyli nasi zawodnicy i zadecyduje, czy nadają się na walki w Japonii.

W niedzielę Volk Han przeprowadził seminarium litewskim zawodnikom i ich trenerom. Obiecał też, że pomoże w zorganizowaniu nieoficjalnego meczu pomiędzy zespołami Rosji i Litwy.

## Walki coraz okrutniejsze

Mistrz przywiózł najnowsze wieści z Japonii. Walki „Rings” stają się coraz okrutniejsze. Został zniesiony zakaz bicia po twarzy i kopania leżącego przeciwnika.

- Żeby nie było mordobicia, jak w walkach bez przepisów, zakładamy cienkie bokserskie rękawice, tzw. „blinczyki” - powiedział Volk Han, który siebie chciał wypróbować również w „mordobicju”.

- Kiedy byłem młody, to prosiłem menedżerów: „Pozwólcie spróbować, przecież walka to mój chleb”. Japończycy kręcili głowami - „Oj, nie wolno! Kontrakt na to nie zezwala” - widocznie bali się, żebym nie doznał kontuzji. Nastąpiłaby przerwa w walkach „Rings”, a znaczyłybyby stracone pieniądze.

Teraz, kiedy jestem „stary”, mówią - „Idź tam, idź.”

Ale teraz ja dziękuję.

Ostatnio miałem ośmiomiesięczny „urlop” - doznałem ciężkiej kontuzji. Co prawda, wygrałem pierwszą walkę po wymuszonej przerwie, ale wiek daje o sobie znać.

## Koszarowe wspomnienia

Na Litwie Volk Han czuł się bardzo dobrze. Raz - że przyleciał wraz z żoną, dwa - że spotkał się tu z przyjaciółmi-ziomkami, a trzy - że na Litwie już kiedyś mieszkał. Co prawda... w koszarach.

- To było w czasach służby w wojsku radzieckim. W bazie wojskowej w Prienai odbywały się szkolenia dla spadochroniarzy. Po-

za tym uczestniczyłem w mistrzostwach samoobrony ZSRR, które odbywały się na Litwie - powiedział dwukrotny mistrz tych zawodów.

Mahommed Han jest pięciokrotnym mistrzem Rosji w zapasach sambo, dwukrotnym - w dżudo. Dwa razy był też mistrzem świata w mistrzostwach samoobrony.

Najważniejsze osiągnięcie na ringu zawodowym - tytuł „króla-królów” światowych mistrzostw w zapasach „Rings”, które są nazywane walkami bushido. Pula nagród takich turniejów wynosi około 200 tys. USD.

## Uczciwy styl „wilka”

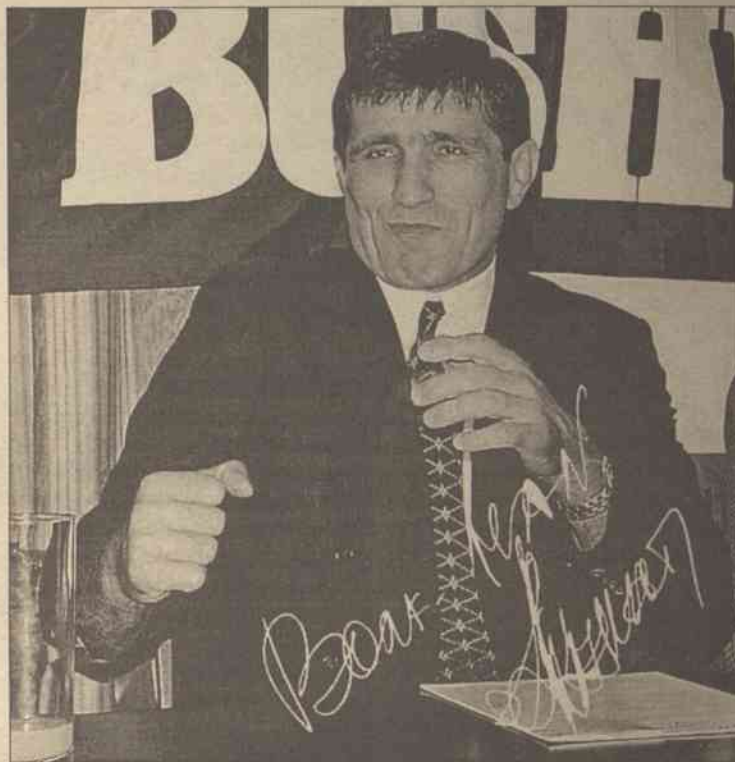
- Japończycy bardzo lubią takie widowiskowe okładanie się nogami i rękoma. Bez mrugnienia płacą 300-500 dolarów za miejsca blisko ringu. Finałowe walki gromadzą 20-30 tys. osób. Najbardziej nie lubianymi zawodnikami są Brazylijczycy, którzy są bardzo okrutni. Jeżeli wygrywają (i jeszcze, nie daj Boże, z Japończykiem!), to sala krzyczy: „Volka Hana!”, to znaczy chcą, żebym wyszedł na ring ukarać zuchwałca.

Japońska publiczność, podobnie jak litewska, „wilka” lubi za jego styl walki.

- On nie jest tak chorobliwie agresywny, bije się uczciwie, „technicznie”, nie upokarza przeciwnika - mówią redakcyjni miłośnicy bushido.

## Ostatni mohikanin

Podczas rozmowy z Volkiem



## Volk Han

minidosier

Wiek.....	39 lat
Wzrost.....	190 cm
Waga.....	105 kg
Walki.....	110
Wygrane.....	97

Hanem miało się wrażenie podróży w czasie. Tak jakby na Litwie czas się zatrzymał, a w Japonii - nie. Bałtycka Telewizja pokazuje walki bushido, które odbyły się przed pięciu laty. Większość zawodników już zeszła z zawodowego ringu, tymczasem na Litwie walki z ich udziałem nadal cieszą się dużą popularnością.

- Jestem ostatnim mohikaninem, prawie wszyscy moi dotychczasowi konkurenci już nie występują - powiedział Volk Han.

W kilka godzin po spotkaniu z legendarnym „wilkiem” w telewizji znów pokazywano walki bushido. Młodszy o 5 lat Volk Han walczył z Holendrem, Hansem Neuhmanem, zwanym „Buldogiem”.

Holender mocno walił nogami i trzy razy posłał Awara na deski, a raz nawet wyrzucił za linię. Ślaniający się, zamroczony nokdaunami Volk Han pokazał jednak swoją siłę woli, prawdziwy charakter wilka. Schylił się, niemal przypadł ziemi i schwycił za nogę „Buldoga”. Udany chwyt i Holender już się wije w skurczach bólu. Jeszcze chwila i wali dłońią po deskach. Poddał się!

## Teatr czy rzeczywistość?

Niektórzy widzowie sądzą, że w walkach bushido istnieje element teatru. Nie chodzi tu o zwycięskie skakanie na liny i pokazywanie ru-

chów rodzaju - „załatwiłem tego faceta! ... Niektórzy podejrzewają, że niektóre momenty walki są pozorowane.

- Nie, to nieprawda. Po prostu, w 10-20 procentach walczy się w pół siły. Na przykład, wylosowało się słabszego, niedoświadczonego przeciwnika. Można wówczas pomyśleć o bardziej efektownych uderzeniach „na publikę”. Ale z tym trzeba ostrożnie, można się oparzyć - zaznaczył Mohammed. Opowiedział on następującą historię.

Do szatni przyszedł trener nowicjusza, z którym za chwilę „Wilk” miał walczyć.

- Słuchaj stary, nie bij za mocno mego chłopczyka. Daj mu się przetrzymać choć ze trzy rundki, co?

Dobry „Wilk” zgadza się na „ulgową taryfę”.

Nonszalancki nastrój przyska jednak już w trzeciej minucie walki. Rozluźniony Volk Han przepuszcza prawy prosty od „chłopczyka”. W drugiej rundzie jeszcze kilka razy dostaje w kość od rywala. „Nie - myśli, - trzeba skończyć z tą akcją charytatywną, bo zaraz sam będę jak długi leżał na deskach”. Zwodzące uderzenie w korpus, efektowny przerzut przez siebie i ostre załamanie ręki. „Buldog” w kagańcu.

Aleksander Borowik  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Na Litwie Volk Han czuł się bardzo dobrze. Raz - że przyleciał wraz z żoną (w tle z lewej), dwa - że spotkał się tu z przyjaciółmi-ziomkami, a trzy - że na Litwie już kiedyś mieszkał. Co prawda... w koszarach.

## Z Solecznik

**Do Solecznickiego Samorządu Rejonowego należy 619 km dróg, ale tylko zaledwie 20 km stanowią wyasfaltowane.**

Ponadto w miastach i wsiach jest 129 km ulic, w tym 89 km asfaltowanych. W związku z tym, jak twierdzi kierownik działu gospo-

darki terenowej administracji rejonowej Wojciech Dowal, w samorządzie wielką rolę odgrywa fundusz drogowy. Ponieważ kształtuje go Ministerstwo Komunikacji w zależności od liczby mieszkańców oraz długości dróg i ulic w rejonie, w roku bieżącym suma funduszu

stanowiła 974 tys. Lt. Jest to mniej niż w roku ubiegłym, ponieważ obecnie odwołano akcyzę na paliwo. Jak poinformował Dowal, w ciągu minionych trzech lat, gdy zorganizowano fundusz drogowy, zbudowano 5,5 km dróg asfaltowych, 7,6 km - żwirowych, 10 tys.

m kw. parkingów i chodników. W roku bieżącym budownictwo trwa. Prawie połowa środków funduszu przeznaczona jest na odnowę ulic i chodników w Solecznikach. W starostwie jaszunskim dobiega końca budowa mostu we wsi Rudniki, odremontowano most

w pobliżu pałacu Balińskich. W Ejszyszkach przeprowadzi się remont 3 ulic. Dowal zaznaczył, że bez funduszu drogowego te prace byłyby nie do pomyślenia, ponieważ budżet rejonowy nie miałby na to pieniędzy.

Piotr Ryngiewicz

## Drogi będą lepsze



# Do Wileńskiej Matki

(Dokończenie ze str. 1)

## Nie brali ani torby, ani chleba

Znamienne chyba jest to, że znaleźli się przy granicy litewskiej właśnie w Dniu Matki Bożej Szkaplerznej i w Dniu Matki Bożej z Góry Karmel. To właśnie tego dnia, jak czytamy w Ewangelii, Chrystus rozesłał uczniów w różne strony świata, mówiąc, by nauczali wszystkich, by nie brali ani torby, ani chleba, ani pieniędzy w trzosie.

Tak właśnie pielgrzymują z Suwałk do Wilna. Jedynym bagażem jest uśmiech, miłość do bliźniego i dużo radości w sercu.

- W sumie nie jest to pielgrzymka pokutna, lecz ma charakter radosny. Na całej trasie towarzyszą radosne pieśni religijne, uśmiech i nawet żarty - powiada ksiądz Dariusz. Cechą szczególną tegorocznej pielgrzymki jest młody wiek pątników. Ponad 60 procent uczestników stanowi młodzież, a 50 proc. nie ma jeszcze 25 lat. Najmłodszy z pątników liczy 7 lat, najstarszy - 83.

- Nie znam Wilna, nie widziałam Matki Bożej Ostrobramskiej i idę po raz pierwszy - mówi 64-letnia Leona Adamczewska z Ozorkowa koło Łodzi. - Mam wiele intencji własnych za bliskich, rodzinę, wnuczkę. Nie wiem dlaczego, ale wydaje mi się, że Ostrobramska potrafi mnie najlepiej wysłuchać.

Pani Maria ze Stalowej Woli jest wyjątkowo dzielna, bo podróżuje na wózku inwalidzkim. Nielekki bagaż własnej choroby dźwiga ze sobą, ale jest bardzo pogodna i szczęśliwa, a że wszyscy jej pomagają, więc świetnie sobie radzi. Tu wyjątkowo zetknęła się z ludzką życzliwością i prawdziwie chrześcijańskim stosunkiem bliźnich.

## Odczuć sercem

Miłe wrażenie wywarła na nas rodzina Zofii i Eugeniusza z Suwałk z 12-letnią Katarzyną i 14-letnim Adamem. Idą wprawdzie po raz pierwszy, ale są zadowoleni z całej atmosfery i żywią nadzieję, że Pani z Ostrej Bramy ich wysłucha, bo

każde z nich ma własną intencję.

Grupa kleryków z Gdańska twierdzi, że są dwa duże sanktuaria polskie: Częstochowa i Ostrobrama. To ostatnie, to duża siła duchowa od Wschodu. Niektórzy z nich już nie po raz pierwszy pielgrzymują i mówią, że za każdym razem zwiększa się ich sentyment i zaufanie do Wileńskiej Pani.

- To „Pan Tadeusz” jest sprawcą tego, że zapalałam chęcią pielgrzymowania do Ostrej Bramy - zwierza się Bronisława Bober z Oświęcimia, studentka szóstego roku medycyny. Na tej drodze wszystko jest piękne: pagórki, lasy, śpiew ptaków, a najbardziej sobie cenię tę wysoce religijną atmosferę.

- Za ubogie jest słownictwo polskie, by tak naprawdę określić piękno Ostrej Bramy - powiada inna pani. To można odczuć tylko sercem, ale ono też nie potrafi tego słowami wypowiedzieć.

(Dokończenie na str. 7)



Najlepsza modlitwa, to śpiew



A teraz trzeba się trochę posilić



Czy oby kucharzom coś się nie przypaliło



Już pierwsze otarcia nóg



X Pielgrzymka na trasie Suwałki - Wilno, pod patronatem prasowym „Kuriera Wileńskiego“

# Miłosierdzia

(Dokończenie ze str. 6)

Ogromnie miło było na trasie od granicy do Łódzkiej, gdyż spotkaliśmy tu już znajomych, którzy machali do nas wołając: „Witamy „Kurier Wileński“. Wszak są tu i tacy, co idą już dziewiąty raz. Niestety, pierwszego pielgrzyma nie udało nam się złapać, choć niektórzy mówili, że jest.

## Cud od Matki Bożej

Gdy tak sobie szliśmy, podszedł do nas pewien starszy pan /Stanisław Smółko/ i powiedział, że doznał cudu od Matki Bożej Ostrobramskiej jeszcze wówczas, gdy Jej faktycznie nie widział. Jechał samochodem, gdy wpadł w krakę i zdążył tylko zawołać: „Matko Ostrobramska, ratuj.“ I stał się cud, bo w sumie wyszedł z niewielkim szwankiem, a mogło skończyć się tragicznie. Od tej pory co roku pielgrzymuje.

Po raz dziewiąty pielgrzymuje Zofia Haloszko i zawsze w roli głównej pielęgniarce.

- Na razie nie mieliśmy większych kłopotów, ot takie zwykłe otarcie nóg. Jedna z sióstr zakonnych wprawdzie złamała rękę, ale to nie jest groźne, idzie dalej.

Tuż przed wejściem do miasta wszyscy mieli krótki postój na łące. Jedni się posiłali kanapkami, niektórzy musieli trochę przetrzeć i opatrzyć nogi, ale w gruncie rzeczy bez większych kłopotów, a co

najważniejsze - wszyscy w dobrym nastroju, niczym siostry i bracia. Serdecznie spotykali ich też okoliczni mieszkańcy, a szczególnie dzieciarnia i żadne bariery językowe nie stały na przeszkodzie.

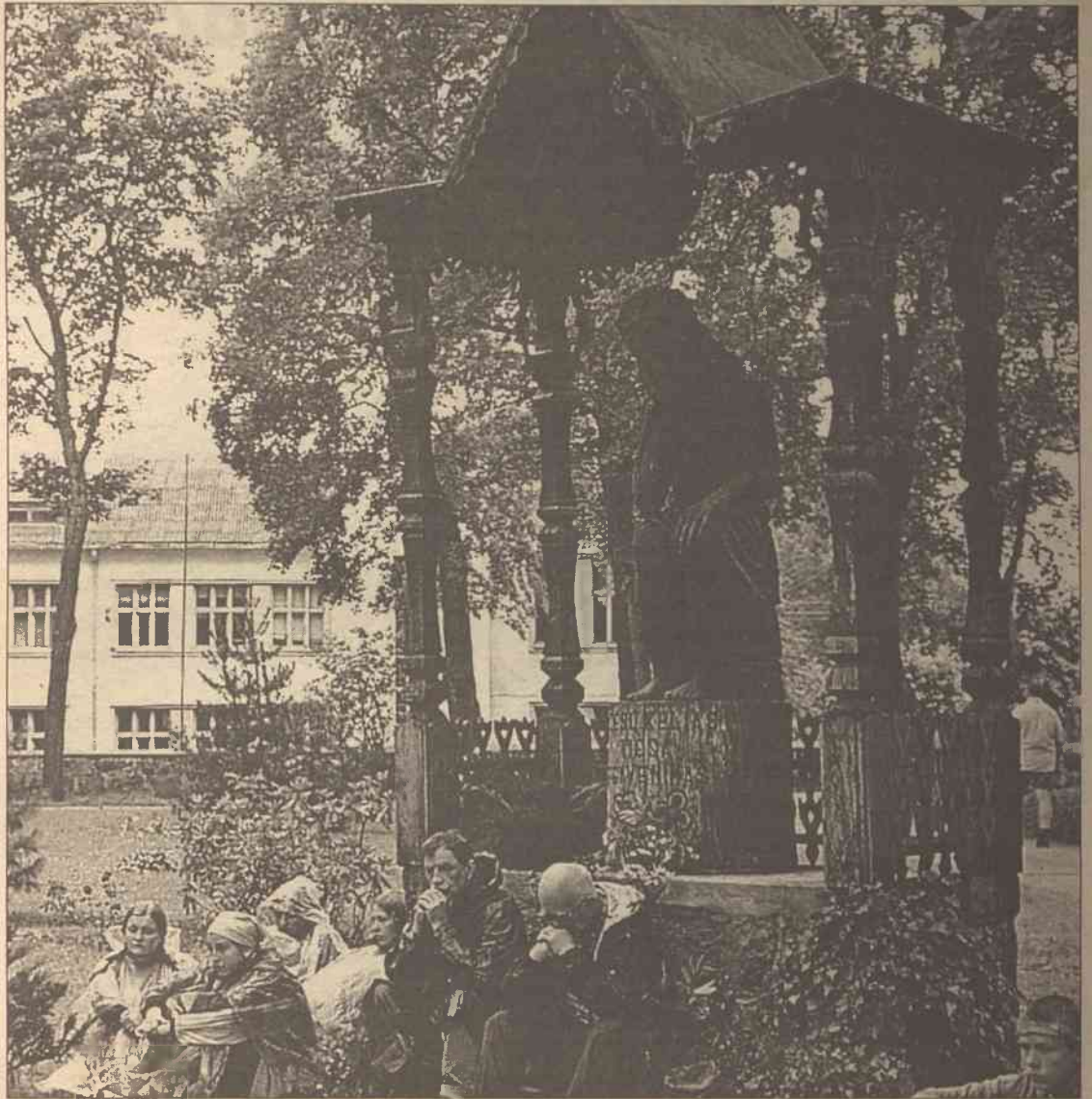
Jak zwykle bywa, pierwsza przybyła do miasta kuchnia polowa. Zanim grupy szły, kucharze już gotowali, a miała być tego dnia zupa kalafiorowa i coś jeszcze bardzo smacznego, ale tajemnicy nam nie zdradzono licząc, że sami spróbujemy. Niestety, nie udało się, bo czas naglił.

Ale oto, całe miasto zabrzmiało jednym głośnie Alleluja i do miejscowego kościoła próbowało wejść prawie dwa tysiące pątników, na których i tu czekali mieszkańcy. Niestety, nie wszystkim udało się wejść do środka, pewna część musiała się rozlokować na placu przykościelnym.

Mszę celebrowało kilku księży, a dobre nagłośnienie pozwoliło wszystkim aktywnie uczestniczyć w tej pierwszej ofierze na ziemi litewskiej.

Pątników czeka po drodze jeszcze wiele sanktuariów, wiele wrażeń. Z całego serca im życzymy, by były to jak najlepsze wrażenia i, aby ich wszystkie modlitwy i ciche westchnienia zostały wysłuchane.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz  
Łódzkie-Wilno

Chwila skupienia przy kościele koło Chrystusa Frasobliwego



Główny przewodnik pielgrzymki ksiądz Dariusz Makowski udziela jeszcze pewnych wskazówek



Tu na prawdę można liczyć na braterską pomoc



Chlebem i solą witano pątników po stronie litewskiej



To „Pan Tadeusz” winien, że wyruszyłam na tę pielgrzymkę



Litewscy strażacy studiują w Polsce

# Niezawodni w przyjaźni

W dniach 5-9 lipca na zaproszenie Komendy Głównej Służby Pożarniczej w Polsce gościła delegacja przedstawicieli litewskiej służby pożarniczej na czele z pierwszym zastępcą dyrektora Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa Edmundasem Uldukisem. W skład delegacji wchodził kierownicy poniewieskiej, szawelskiej i olickiej jednostek straży ogniowej oraz kierownik Ośrodka Szkolenia Strażaków Mieczysław Gryszkiewicz.

- Wizyta ta była dla nas bardzo korzystna. W ciągu 4 dni zwiedziliśmy kilka jednostek straży ogniowej w Częstochowie, Katowicach. Najwięcej czasu spędziliśmy w województwie śląskim. Przez cały czas towarzyszył nam i opiekował się komendantem straży ogniowej województwa podlaskiego, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczni — powiedział Mieczysław Gryszkiewicz.

Podczas wizyty delegacja litewska miała okazję uczestniczyć w różnorodnych konferencjach, spotkaniach ze strażakami i ochotnikami, wymienić poglądy na temat ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, zapożyczyć doświadczenia od swych polskich kolegów. — Odbiegając trochę od omawianej wizyty, chciałbym powiedzieć, że w maju delegacja Ośrodka Szkolenia Strażaków odwiedziła szkołę podoficerską w Supraślu i Ośrodek Szkolenia Strażaków w Łapach. Cały sprzęt do trenowania, który tam obejrzelśmy, Polacy wykonali sami. Ciekawie było to obejrzeć i po zaadaptowaniu do naszych warunków na pewno warto zastosować — mówi kierownik litewskiego Ośrodka Szkolenia Strażaków Mieczysław Gryszkiewicz.

## Litwin — najlepszy

W tych dniach, kiedy litewska delegacja gościła u swych polskich kolegów, w Częstochowie odbywały się 16 Mistrzostwa Polski w Sporcie Pożarniczym, w których uczestniczyła również drużyna litewska. Wśród 22 drużyn — litewska zajęła piąte miejsce, a znany u nas w kraju Władisław Ragozin zdobył pierwsze miejsce we wspinaniu się po drabinie hakowej na 4 piętro. Jego rekord — 13,99 sek.

## Wyróżnienia i ścisła współpraca

Podczas pobytu litewskiej delegacji w Polsce doszło do kilku miłych i wzruszających akcentów. Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa Edmundas Uldukis otrzymał od wiceministra spraw wewnętrznych i administracji RP Antoniego Podolskiego Złoty



Złoty Krzyż „Za zasługi w pożarnictwie” otrzymał zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa MSW RL Edmundas Uldukis

Fot. Mieczysław Gryszkiewicz

Krzyż „Za zasługi w pożarnictwie”. Z kolei Litwini wręczyli kilka nagród Polakom: Krzyże I stopnia „Za pomoc bliźniemu” — wiceministrowi Antoniemu Podolskiemu i zastępcy Komendanta Głównego Służby Pożarniczej Ryszardowi Grossetowi. Jeszcze dwaj pracownicy polskiej służby pożarniczej otrzymali gwiazdy strażaków-ratowników.

W 1996 r. dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa MSW RL i komendant główny Polskiej Służby Pożarniczej Zbigniew Meres zawarli umowę o współpracy w dziedzinie szkolenia litewskich strażaków w Polsce. Umowę tę przedłużono w roku bieżącym (informowaliśmy o tym czytelników), podczas wizyty w Wilnie Głównego Komendanta Służby Pożarniczej Polski gen. bryg. Zbigniewa Meresa z delegacją. W trakcie opisywanej tutaj wizyty, litewscy i polscy strażacy omówili perspektywy współpracy na czas dłuższy. W tym roku w Warszawskiej Wyższej Szkole Służb Pożarniczych studiuje 6 Litwinów (6 już ukończyło studia), organizowany jest konkurs na jeszcze 2 miejsca.

## Wychowywanie zmiany

- Chciałbym jeszcze słów kilka powiedzieć o pracy naszego Ośrodka Szkolenia Strażaków. Podtrzymujemy bardzo dobre stosunki z szko-

łami podoficerskimi w Polsce. Wspominałem już o wizycie w Łapach. Wynikiem naszej współpracy można nazwać chyba i ten fakt, że w Łapach zorganizowano dwutygodniowy obóz dla dzieci strażaków z Litwy — opowiada kierownik ośrodka Mieczysław Gryszkiewicz.

Oprócz tego, że placówka ta przygotowuje strażaków, organizuje również instruktaże dla osób odpowiedzialnych za przestrzeganie przepisów ochrony przeciwpożarowej w instytucjach, organizacjach, szkołach. Uczy używania sprzętu przeciwpożarowego, aparatów do oddychania itp.

- Ścisłe współpracujemy również z komisariatem policji nr 7. Niedawno wspólnie z inspektorem ds. nieletnich, starostą dzielnicy Karolinek organizowaliśmy spotkanie z dyrektorami szkół, na którym omawialiśmy temat wychowania dzieci i prewencji przestępstw. W tym spotkaniu uczestniczył również kanclerz Sejmu RL Jurgis Razma. Dzieci odwiedzają nasz ośrodek, słuchają wykładów. Pokazujemy im sprzęt pożarniczy, organizujemy wspólne zawody (np. koszykówki), trenujemy dzieci w sporcie pożarniczym — na tej optymistycznej nucie kończymy naszą rozmowę z kierownikiem ośrodka Mieczysławem Gryszkiewiczem, życząc... dostojnej, wychowanej przez samych strażaków zmiany.

Irena Litwin

## Ofiary przestępstw doczekają się pieniężnej pomocy

## Z myślą o ludziach

W ramach walki z przestępczością w Kownie, decyzją rady miasta utworzono fundusz wsparcia i prewencji przestępczości. Podstawowym celem placówki jest finansowanie organizowanych w Kownie akcji prewencyjnych.

Jak powiedział administrator kowieńskiego samorządu Ramūnas Noreika, środki z funduszu będą przydzielane na oświatę i pomoc prawną mieszkańcom, ofiarom przestępstw oraz na zapewnienie porządku publicznego w mieście.

Nowy fundusz udzieli również pomocy w programach dla dzieci, zartroszczy się o społeczną integrację osób wracających z zakładów karnych oraz o wsparcie materialne pomocników policji.

(BNS)

Kiesusa porwali litewscy przestępcy

## Wiadome jest miejsce

Wersja, że Gediminas Kiesusa, jego syna Valdas i kierowcę porwała międzynarodowa grupa mafijna - nie potwierdziła się. Litewscy funkcjonariusze w czasie wizyt w Anglii, Rydze, Moskwie i Petersburgu nie znaleźli tam żadnych śladów porywaczy.

Według informacji dziennika „Respublika”, na Łotwie przed kilkoma dniami próbowano zatrzymać jednego z podejrzanych. Łotewska policja kryminalna nie ko-

mentowała tej nieudanej akcji, jednak przyznała, że „nie udało się pomóc kolegom”.

Funkcjonariuszom policji kryminalnej udało się ustalić, że porwania trójki mieszkańców Możek dokonali litewscy przedstawiciele świata przestępczego. Twierdzą również, że domyślają się, w którym miejscu Litwy są przetrzymywane ofiary, ale na razie tę informację trzyma się w tajemnicy.

I. L.

Kierowcę autobusu postawiono w stan oskarżenia

## Jechał za prędko

Prokuratura Tomaszowa Mazowieckiego w Polsce przedstawiła oskarżenia kierowcy wileńskiej ZSA „Diližansas” Sergejowi Sadowskiemu, prowadzącemu autobus, który przewrócił się na polskiej drodze. Podczas wypadku zginęły 2 osoby, 38 zostały ranne.

30-letniego Sadowskiego oskarża się o „nieumyślne spowodowanie wypadku drogowego, mającego ciężkie następstwa”. Oskarżenie przedstawia się na podstawie tego, że kierowca wybrał prędkość pojazdu nie odpowiadającą warun-

kom drogi. Są też dane, że Sadowski prowadził autobus 6 godzin, tymczasem, gdy kierowcy autokarów turystycznych powinni się zmieniać co 4 godziny.

W Kodeksie Karnym Polski przewidziane jest, że gdy w wypadku drogowym ginie człowiek lub zostaje ciężko ranny, osoba winna może być skazana na pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Jeśli się ustali, że przyczyną wypadku był stan techniczny autokaru, oskarżenia zostaną zdjęte

(BNS)

Dyplomata litewski miał krakę

## Nie dał się sprawdzić

Wysoki rangą dyplomata litewski w niedzielę miał krakę w rejonie poswolskim.

W niedzielę tuż przed północą pierwszy sekretarz ambasady litewskiej na Łotwie Tomas Grybas, jadąc należącym do ambasady autem volvo zjechał z remontowanej drogi Sałaty-Poniewież, uderzył w ochronną barierę i zawisł na linach.

Przypuszczalnie pracownik MSZ mknął z szybkością 160 km/godz.

Komisariat policji rejonu poswolskiego poinformował, że prawdopodobnie dyplomata był na rauszu.

- „Pomachał niebieskim (dyplo-

matycznym - BNS) paszportem i powiedział, że niczego podpisywać nie będzie, krwi nie da i nigdzie nie pojedzie”, poinformowała policja.

Funkcjonariusze stwierdzili, że w samochodzie była do połowy opróżniona butelka, a sam kierowca nie mógł ustać na nogach.

W wyniku kraksy Grybas miał zranioną rękę i podrapaną twarz. Zdaniem funkcjonariuszy, przed większymi obrażeniami uratowały kierowcę liny ochronne, gdyż w przeciwnym wypadku samochód stoczyłby się z wysokości 25 m.

(BNS)

Ludzie zmęczeni życiem pragną śmierci tylko w jednym, konkretnym momencie

## Ślepy zaułek

Przyszły samobójca zaczyna interesować się śmiercią i tematami samobójstwa. Zwraca długi, prezenty, pisze testament. Swoją śmierć planuje w szczegółach — wie zawczasu, kiedy, gdzie i w jaki sposób odbędzie się ostatni „akt” jego życia. W tym czasie jego samopoczucie polepsza się; z beznadziejności wpada w wesołość.

### To nieprawda, że...

... kto o samobójstwie mówi, ten nigdy go nie popełni.

Z 10 samobójców 8 wyraźnie mówiło o swoim zamierzeniu. Ci ludzie powinni być traktowani na serio.

... nie bywa żadnych sygnałów ostrzegawczych.

Większość ludzi skłonnych do popełnienia samobójstwa niedużo ostrzeżenie o swoim czynie.

... kto zabija się, ten naprawdę chce umrzeć.

Większość z próbujących popełnić samobójstwo przeżywa sprzeczne uczucia — jednocześnie chcą i nie chcą umrzeć.

... przyszli samobójcy mają tak

wielkie problemy, że nie sposób im pomóc.

Tylko w tym konkretnym momencie przeżywają oni szczególną beznadziejność. Po przezwyciężeniu kryzysu znowu potrafią poradzić sobie z trudnościami.

... kto raz próbował zabić się, ten mimo wszystko dopnie swego.

Ludzie zmęczeni życiem chcą umrzeć tylko w konkretnym momencie swego życia

...polepszenie po próbie samobójstwa wskazuje, że ryzyko minęło.

Większość powtórnych samobójstw popełnia się mniej więcej po upływie 3 miesięcy od początku poprawy nastroju i przyływu energii.

... samobójstwa popełniają tylko psychicznie chorzy ludzie.

Samobójcy — to szczególnie nieszczęśliwi ludzie, ale niekoniecznie psychicznie chorzy.

... rozmawiając z ludźmi o ich samobójczych myślach można popchnąć ich do samobójstwa.

Rozmowa o samobójstwie nie zachęca ludzi do aktywnych działań. Odwrotnie — przedstawia to możliwość rozmawiania o uczuciach, pozwoli zmniejszyć emocjonalne napięcie.

(Dokończenie z nr 130)



## Polska

## Nielegalny wykup

Polsko-niemieckie spółki rolnicze, które kupowały ziemię w Zachodniopomorskiem nie rozpoczynały działalności - wynika z zeznań świadków w procesie o nielegalny wykup ziemi.

Toczy się on od kilku miesięcy przed Sądem Rejonowym w Szczecinie. Na ławie oskarżonych zasiada 14 osób, w tym ośmiu Niemców, którym prokuratura zarzuca utworzenie fikcyjnych spółek skupujących ziemię oraz Polacy, którzy pomagali w tym procederze.

## Dymisja

Minister edukacji Mirosław Handke podał się do dymisji - poinformowała wczoraj rzeczniczka MEN Marta Chrostowska.

Dodała, że nie wie, czy premier dymisję Handkego przyjął. W piątek Handke przyznał, że źle obliczono subwencję przekazywaną samorządom na podwyżki dla nauczycieli. Samorządy otrzymały o 800 mln zł mniej, niż potrzebowały na wypłacenie nauczycielskich pensji zgodnie z nowelizacją Karty Nauczyciela.

## Serwis o Unii

Premier Jerzy Buzek uroczystie otworzył „EuroPAP” - serwis internetowy poświęcony Unii Europejskiej.

Uroczystość otwarcia odbyła się wczoraj w siedzibie Polskiej Agencji Prasowej. Do wspólnego przecięcia symbolicznej wstęgi do serwisu EuroPAP premier zaprosił pana Benoit d'Aboville, ambasadora Francji, kraju, który aktualnie przewodniczy UE. „Strony internetowe „EuroPAP” to wspaniała nowa ścieżka rzetelnej informacji o Unii Europejskiej. Chciałem pogratulować wszystkim, którzy zorganizowali ten serwis” - powiedział Jerzy Buzek.

## Lustracja

Lustrację kandydatów na prezydenta przerwano do czasu otrzymania danych z MSWiA, MON i MSZ. Z 7 pretendentów, których oświadczenia są badał wczoraj, tylko Andrzej Olechowski przyznał się do współpracy ze służbami PRL.

Tego dnia Sąd Lustracyjny badał oświadczenia złożone przez kandydujących na prezydenta: Marka Ciesielczyka, Dariusza Grabowskiego, Piotra Ikonowicza, Andrzeja Leppera, Jana Łopuszańskiego, Andrzeja Olechowskiego i Tadeusza Wileckiego.

## Wody przybywa

Alarm powodziowy w 3 powiatach: raciborskim, wodzisławskim i cieszyńskim ogłosił wczoraj po południu wojewoda śląski - podał Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody.

Wody ciągle przybywa. Stany alarmowe rzek w województwie zostały przekroczone w 5 miejscach, w tym na Odrze w Chalupkach - o 50 cm, oraz w Krzyżanowicach - również o 50 cm.

Clinton przyznał, że rozmowy w Camp David są bardzo trudne

## Najtrudniejsza rzecz

Prezydent Bill Clinton uchylił wczoraj rąbka tajemnicy otaczającej szczyt bliskowschodni w Camp David. Powiedział, że toczące się tam rozmowy pokojowe są „najtrudniejszą rzeczą, jaką kiedykolwiek widział”.

W wywiadzie dla „New York Daily News” prezydent oświadczył, że choć ma nadzieję, iż przywódcy Izraela i Palestyńczyków dojdą do porozumienia, nie wie, czy uda się je osiągnąć.

## Dyskretne rozmowy

„Boże, to jest trudne. Nie przypominam niczego, z czym miałem do czynienia kiedykolwiek dotychczas (...) Nastąpił pewien postęp, ale nie mogę powiedzieć, że wiem, iż odniesiemy sukces” - powiedział prezydent USA.

Premier Izraela Ehud Barak i przywódca Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat przebywają w Camp David od zeszłego wtorku i starają się uzgodnić ramy ostatecznego układu pokojowego, który - jak wcześniej uzgodnili - powinien być gotów najpóźniej 13 września.

Prezydent Clinton jest gospodarzem szczytu i mediatorem.

W nadziei że ułatwi to rokowania, strona amerykańska stara się utrzymać ich przebieg w najściślejszej tajemnicy. Do dyskrekcji zobowiązali się także negocjatorzy izraelscy i palestyńscy. Wypowiedź Clintona dla „New York Daily News” jest pierwszą oficjalną oceną rozmów.

## Ze zrozumieniem o trudnościach

Na razie nie jest pewne, czy negocjatorzy osiągną jakieś porozumienie przed planowanym na środę odlotem Clintona do Japonii na szczyt siedmiu największych potęg gospodarczych świata i Rosji.



Prezydent USA Bill Clinton wyznał, że rozmowy prowadzone w Camp David są najtrudniejszą rzeczą, w której brał udział

Fot. EPA-ELTA

„Mam nadzieję” - odparł Clinton, zapytany przez „New York Daily News”, czy uda się do Tokio zgodnie z planem - „Dolożę wszelkich starań, by doprowadzić do końca (rokowania w Camp David)”.

Prezydent USA mówił ze zrozumieniem o trudnościach, z jakimi zmagają się Barak i Arafat, naciskani przez część opinii - odpowiednio izraelskiej i palestyńskiej - by nie czynili żadnych ustępstw.

„Naprawdę niepokojące jest to, iż wiedzą oni, że jeśli zawrą porozumienie pokojowe, połowa ich elektoratu przez pewien czas będzie na

nich oburzona. Oni się starają. To jest tak trudne” - powiedział Clinton.

## Sprawy w rękach gospodarzy

Główne sprawy sporne są dobrze znane: granice przyszłego państwa palestyńskiego, los kilku milionów uchodźców palestyńskich, przyszłość osiedli żydowskich na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu i status Jerozolimy, gdzie zarówno Izrael, jak i Palestyńczycy chcą mieć swoją stolicę.

Delegacja palestyńska zasygnalizowała gotowość pozostania w Camp David dłużej, jeśli gospo-

darze szczytu o to poproszą. „Jeśli strona amerykańska postanowi przedłużyć czas rozmów, nie sądzę, byśmy się temu sprzeciwili” - powiedział Hasan Abdel Rahman, przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Waszyngtonie - „Jesteśmy tu, aby osiągnąć porozumienie, a sprawy są teraz w rękach naszych gospodarzy, Amerykanów”.

Urzędnicy Białego Domu mówią od początku szczytu, że wyjazd Clintona do Japonii nie należy traktować jako nieprzekraczalnego terminu, ale też wyrażają nadzieję, iż do środy uda się osiągnąć jakieś porozumienie. Nie chcą mówić, co się stanie, jeśli do 19 lipca nie nastąpi żaden rzeczywisty postęp.

Rebelianci muzułmańscy zamordowali 21 chrześcijan na Filipinach

## Masakra bezbronnych

21 chrześcijan zostało zmasakrowanych w nocy z niedzieli na poniedziałek przez rebeliantów z Islamskiego Frontu Wyzwolenia Moro, głównego ugrupowania rebeliantów muzułmańskich na południu Filipin.

Poinformował o tym w poniedziałek rzecznik armii filipińskiej. Ciała ofiar, z których większość miała ręce związane na plecach, znaleziono wczoraj w wiosce Somogod w południowofilipińskiej prowincji Lanao del Sur.

## Nie oszczędzili nikogo

Według agencji AP, około 100 uzbrojonych mężczyzn zaatakowało w niedzielę wioskę, zmuszając 21 jej mieszkańców - chrześcijan - do schronienia się w meczecie. Następnie podpalono ich domy. Kiedy zapadła noc, napastnicy rozstrzelali ofiary, w tym ciężarną kobietę.

Potem zaatakowali stacjonujący w pobliżu oddział wojska, ale zostali odparci i zmuszeni do ucieczki. Połowę mieszkańców wioski stanowią chrześcijanie, a połowę - muzułmanie.

Napastnicy to prawdopodobnie członkowie separatystycznego



Tej sędziwej Niemce się powiodło: filipińscy terroryści zwolnili ją bez żadnego okupu

Fot. EPA-ELTA

Islamskiego Frontu Wyzwolenia Moro (MILF), którzy uciekli z głównego obozu swego ugrupowania po tym, gdy 9 lipca został on zdobyty przez armię.

Od kwietnia, kiedy to rząd prezydenta Josepha Estrady rozpoczął ofensywę przeciwko rebeliantom, w ręce wojsk rządowych wpadło większość obozów MILF.

## Walczą od 20 lat

Islamski Front Wyzwolenia Moro jest również obwiniany o niedzielną masakrę w mieście Kabacan w prowincji Cotaba-

to. W zamachu zginęły dwie osoby, a 33 zostały ranne. W poniedziałek w innej miejscowości na południu Filipin wybuchła kolejna bomba, ale tym razem nikt nie został ranny.

Front od 20 lat prowadzi walkę o utworzenie niezależnego państwa islamskiego w południowej części Filipin.

W zeszłym tygodniu rebelianci wypowiedzieli rządowi „dżihad”, czyli świętą wojnę. Inna organizacja rebeliantów islamskich z południa Filipin, Abu Sajef, również walcząca o niepodległe państwo w tej części kraju.

1,5 miliona ofiar nazizmu otrzyma odszkodowania Zadośćuczynienie

Podpisanie Wspólnego Oświadczenia oraz niemiecko-amerykańskiej umowy zakończyło w poniedziałek półtoraroczne negocjacje na temat odszkodowań dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych III Rzeszy.

Dzięki osiągniętemu porozumieniu, w 55 lat po zakończeniu II wojny światowej prawie 1,5 miliona ofiar nazizmu otrzyma finansowe zadośćuczynienie w łącznej wysokości 10 mld marek.

Pierwsze wypłaty mają nastąpić przed końcem bieżącego roku. Na około 500 tys. poszkodowanych z Polski przypadnie ponad 1,8 mld marek. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych, których jest około 38 tys., mają otrzymać po 15 tys. marek, inne kategorie poszkodowanych do 5 tys. marek.

Wspólne Oświadczenie z okazji zakończenia rozmów podpisał w Berlinie w siedzibie MSZ RFN przedstawiciel rządów Niemiec i USA, pięciu krajów Europy Środkowej i Wschodniej (w tym Polski), Izraela, Konferencji Żydowskich Roszczeń Majątkowych, koncernów niemieckich oraz reprezentujący ofiary adwokaci.



## 5 polonijne mistrzostwa świata w piłce nożnej Zwycięzcą cała Polonia

W niedzielę w Stalowej Woli rozpoczęły się 5 polonijne mistrzostwa świata w piłce nożnej.

Podczas otwarcia turnieju na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaprezentowały się drużyny z ośmiu krajów. „Złoty medal zdobędzie jeden zespół, ale zwycięzcą zostanie cała Polonia” powiedział Kazimierz Doba, wiceprezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

W mistrzostwach grać będą: Polonia Wiedeń i Orzeł Wiedeń, So-

kół Lida z Białorusi, PZK Zaolzie z Czech, Skała Mościska z Ukrainy, Związek Polonijnych Klubów Piłkarskich z USA, Polonia Wilno i Pannonia Budapeszt.

W dniu inauguracyjnym mistrzostw świata w piłce nożnej wileńska drużyna Polonia uległa Związkowi Polonijnych Klubów Piłkarskich z USA 4:1. Dzisiaj wileńska jedenastka zagra z lidzkim Sokolem z Białorusi.

Mistrzostwa potrwają do 22 lipca.

Lennox Lewis obronił tytuł mistrza świata wagi ciężkiej

## Biały Bawół pokonany



Przewaga fizyczna była po stronie obrońcy tytułu Lennox Lewisa. Fot. EPA-ELTA

Brytyjczyk Lennox Lewis obronił w Londynie tytuł pięściarskiego, zawodowego mistrza świata wagi ciężkiej pokonując przed czasem Fransa Bothę (RPA). Sędzia przerwał walkę w drugiej rundzie na skutek przewagi Lewisa.

Lewis, który jest mistrzem organizacji WBC i IBF, wygrał w zawodowej karierze 37 walk, w tym 28 przed czasem. Botha doznał trzeciej porażki, w 44 stoczonych pojedynkach.

Broniący tytułu Lewis miał nad swym rywalem przewagę warunków fizycznych. Przewyższa Bothę wzrostem o 8 centymetrów, ale kluczowa dla przebiegu pojedynku była różnica zasięgu ramion. Przewaga 26 centymetrów na korzyść ciemnoskórego Brytyjczyka determinowała jego taktykę.

Od pierwszej rundy Lewis utrzymywał rywala na dystans, nekając go ciosami prostymi i uniemożliwiając mu wyprowadzenie celnej kontry.

Już po dwóch minutach zbyt nisko trzymający gardę Botha zachwiał się i niemal usiadł, po mocnym prawym obrońcy tytułu. Zdolał jednak utrzymać równowagę i sędzia nie przerwał walki.

W drugim starciu przewaga Brytyjczyka była coraz wyraźniejsza. Kilkadziesiąt sekund przed końcem rundy kombinacja ciosów Lewisa sięgnęła szczęki Bothy i ważący 107 kilogramów pięściarz z RPA zawisł na linach. Mało brakowało, by „Biały Bawół”, bo taki przydomek nosi mieszkający w Kalifornii bokser, wypadł między linami z ringu.

Frans Botha podniósł się wprawdzie i przyjął postawę, ale sędzia ringowy nie miał wątpliwości, że nie jest w pełni gotowy do walki.

Przerwał pojedynek, ogłaszając zwycięstwo Lennox Lewisa na skutek przewagi i niewątpliwie chroniąc jego przeciwnika przed ciężkim nokautem.

Nie serwujcie drinków Bestowi

## Talent „słomowania”

Lekarz, który pomaga George'owi Bestowi wyjść z nalogu alkoholowego, zaapelował do personelu we wszystkich barach w Wielkiej Brytanii o nie serwowanie drinków byleby gwiazdzie futbolu angielskiego.

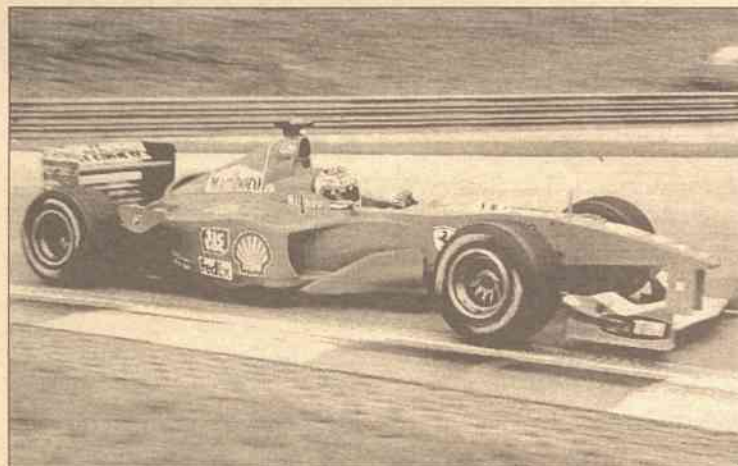
Roger Williams tak zareagował na ostatnie zachowanie legendarnego gracza Manchesteru United i Irlandii Północnej, który znowu zaczął nadużywać mocnych trunków.

„Wszyscy go znają i szanują. Każdy chce mu pomóc. Serwując mu drinki mogą mu tylko zaszkodzić - powiedział Williams. - Stan jego zdrowia jest poważny”.

53-letni piłkarz w marcu był hospitalizowany z powodu niewydolności wątroby. Lekarze ostrzegli, że dalsze picie alkoholu zagraża jego życiu. Best niedawno zakaz zламаł i noc przed odlotem do Hiszpanii, na wakacje z żoną, spędził nad szklanką mocnego trunku. Jego zdolność znajdowania drogi do najbliższego baru i ramion pięknych kobiet stała się w latach 60 i 70 tak samo słynna jak umiejętność „słomowania” między obrońcami na boisku. Dla Manchesteru United zdobył 178 bramek w 466 meczach, a dla zespołu Irlandii Płn. - dziewięć w 37 spotkaniach.

## Victoria srebrnych strzał

Grand Prix Austrii Formuły 1



Brazylijczyk Rubens Barrichello zakończył wyścig na trzeciej pozycji. Fot. EPA-ELTA

W Grand Prix Austrii nie wystąpił Eddie Irvine z zespołu Jaguara, który zwyciężył tutaj przed rokiem. Brytyj-

czyk od kilku dni uskarżał się na bóle brzucha i w czwartek wrócił do domu.

Podwójnym zwycięstwem kierowców zespołu McLaren-Mercedes zakończył się wyścig na torze A1 w Spielbergu - 10 eliminacji mistrzostw świata Formuły 1. Wygrał obrońca tytułu Fin Mika Hakkinen przed Szkotem Davidem Coulthardem.

Jako trzeci na metę przyjechał Brazylijczyk Rubens Barrichello z ekipy Ferrari. W klasyfikacji generalnej nie zaszły większe zmiany. Nadal prowadzi Schumacher z 56 punktami, ale jego przewaga nad rywalami zmalała - do sześciu punktów nad Coulthardem (50) i do ośmiu nad Hakkinenem (48).

Drugie z rzędu podwójne zwycięstwo McLarenów pozwoliło objąć tej ekipie prowadzenie w klasyfikacji konstruktorów z 98 punktami, przed Ferrari (92) i Williamsem (19).

Z pierwszej linii ruszyły dwa McLareny, a tuż za nimi bolidy Ferrari. Na starcie „srebrne strzały” zyskały niewielką przewagę nad największymi rywalami: Michaeliem Schumacherem i Rubensem Barrichello.

Jednak już przy wejściu w pierwszy wiraż obaj kierowcy Ferrari wypadli z toru. Brazylijczyk po przejechaniu poboczem kilkunastu metrów wrócił na tor na ósmej pozycji, a bolid Schumachera nie nadawał się do dalszej jazdy po zderzeniu z Giancarlo Fisichellą z Benettona.

W wyniku zamieszania tuż po starcie na trzecim miejscu nieoczekiwanie znalazł się Pedro De La Rosa z Arrowsa, a tuż za nim Mika Salo (Sauber). Szybko stratę z pierwszego okrążenia odrobił Barrichello, zajmując pozycję za kierowcami McLarena.

Kolejnym pechowcem okazał się Heinz-Harald Frentzen (Jordan), który na piątym okrążeniu stracił panowanie nad pojazdem i „zakopał” się w piasku na poboczu toru.

Na 42 okrążeniu zakończyli jazdę dwaj kierowcy z teamu Prost-Peugeot. Nick Heidfeld i Jean Alesi wpadli na siebie wchodząc w zakręt z prostej startowej.

Jedenaście okrążeń dalej w smugach dymu zakończył swój udział Ricardo Zonta (BAR), podobnie jak młodszy z braci Schumacherów, Ralf na Williamsie (52). Po blisko 90 minutach wyścigu Hakkinen przejechał linię mety z przewagą 12,5 s nad Coulthardem oraz 30,7 s nad Brazylijczykiem. Było to szesnaste zwycięstwo Fina w karierze.

### Wyniki Grand Prix Austrii - 307,146 km

1. Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren-Mercedes	1:28.15,818
2. David Coulthard (W.Brytania) McLaren-Mercedes	12,535
3. Rubens Barrichello (Brazylia) Ferrari	30,795
4. Jacques Villeneuve (Kanada) BAR-Honda	1 okr.
5. Jenson Button (W.Brytania) Williams-BMW	1 okr.
6. Mika Salo (Finlandia) Sauber-Petronas	1 okr.
7. Johnny Herbert (W.Brytania) Jaguar-Cosworth	1 okr.
8. Marc Gene (Hiszpania) Minardi-Ford	1 okr.
9. Pedro Paolo Diniz (Brazylia) Sauber-Petronas	1 okr.
10. Alexander Wurz (Austria) Benetton-Supertec	1 okr.
11. Luciano Burti (Brazylia) Jaguar-Cosworth	2 okr.
12. Gaston Mazzacane (Argentyna) Minardi-Ford	3 okr.

### Klasyfikacja konstruktorów

1. Ferrari	92 pkt
2. McLaren	98
3. Benetton	18
4. Williams	19
5. BAR	12
6. Jordan	11
7. Sauber	4
8. Jaguar	3
9. Arrows	3

### Klasyfikacja kierowców

1. Michael Schumacher (Niemcy) Ferrari	56 pkt
2. David Coulthard (W.Brytania) McLaren	50
3. Mika Hakkinen (Finlandia) McLaren	48
4. Rubens Barrichello (Brazylia) Ferrari	36
5. Giancarlo Fisichella (Włochy) Benetton	18
6. Ralf Schumacher (Niemcy) Williams	14
7. Jacques Villeneuve (Kanada) BAR	11
8. Jarno Trulli (Włochy) Jordan	6
9. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy) Jordan	5
10. Jenson Button (W.Brytania) Williams	5
11. Mika Salo (Finlandia) Sauber	4
12. Eddie Irvine (W.Brytania) Jaguar	3
13. Jos Verstappen (Holandia) Arrows	2
14. Ricardo Zonta (Brazylia) BAR	1
15. Pedro de la Rosa (Hiszpania) Arrows	1

## SPRINTEM

● Włoch Marco Pantani z grupy Mercatone Uno wygrał po samotnym finiszu piętnasty etap wyścigu kolarskiego Tour de France, z Briancon do Courchevel. Żółta koszulka lidera utrzymał Amerykanin Lance Armstrong (US Postal), który stracił do Pantaniego około 50 sekund.

● W finałowym meczu Ligi Światowej siatkarskiej Włoch pokonał w Rotterdamie Rosjan 3:2 (25:22, 18:25, 20:25, 25:21, 15:13). Trzecie miejsce zajęli Brazylijczycy po zwycięstwie nad Jugosłowianami 3:0 (25:19, 25:21, 25:21).

● Brytyjczycy i Rosjanki zwyciężyli w Gateshead (W.Brytania) w lekkoatletycznych zawodach superligi, zdobywając Puchar Europy im. Bruno Zauliego.

● W spotkaniu 19 finałów mistrzostw Europy koszykarek do lat 18 Polska przegrała w Cetniewie ze Słowacją 87:88 (49:38).

● Przemysław Popis (Gerlach Drzewica) zdobył w Bratysławie brązowy medal mistrzostw świata juniorów w kajakarstwie górskim w slalomie K-1.

● Bartosz Such i Marcin Czerniawski (Odra Głogka Księginice) zdobyli brązowy medal w turnieju debłowym mistrzostw Europy ju-

niorów w tenisie stołowym, które odbywają się w Bratysławie. W meczu o awans do finału Polacy przegrali z późniejszymi złotymi medalistami, Niemcami - Fabianem Moritzem i Stephanem Gabrielem 1:2 (22:20, 13:21, 16:21).

● Debiutujący w rozgrywkach Suproligi koszykarzy mistrzowie Polski Śląsk Zepter Wrocław zagrają w grupie A, a ich rywalami będą między innymi zwycięzcy Suproligi w 2000 roku, mistrzowie Grecji Panathinaikos Ateny.

● Tenisiści Australii zdeklasowali w Brisbane Brazylijczyków w pierwszym półfinale tegorocznych rozgrywek o Puchar Davisa.



## Badani naukowcy przeszli pomyślnie test Wykrywacz kłamstw

800 pracowników Ministerstwa Energetyki, którzy zostali poddani od początku tego roku testom na wykrywacz kłamstw przeszli pomyślnie testy - informuje „Washington Post“.

Badaniom zostali poddani naukowcy nuklearni i pracownicy ochrony - poinformował Edward Curran, dyrektor kontrwywiadu Ministerstwa Energetyki.

Dodał, że u około dwudziestu

procent badanych poligraf wykazał fizjologiczne reakcje, wskazujące na „oszustwo“ podczas pytań o nieautoryzowane kontakty. Jednak podczas ponownego pytania pracownicy ministerstwa nie wykazywali już takich reakcji - po tym jak wyjaśnili drobne naruszenia prawa lub przyznali się do zachowania w przeszłości, które mogło powodować nieznaczne poczucie winy - poinformował Curran.

## Co nas interesuje, mówimy o tym komputerowi Portale głosowe

Pojawiła się nowa droga do informacji z Internetu. Stary, dobry telefon umożliwi posłuchanie wieści z cyberprzestrzeni, która stała się już tak „inteligentna“, że rozpoznaje ludzki głos.

Nowa technologia ma już nazwę - portal głosowy (ang. voice portal). W Stanach Zjednoczonych jest już kilka takich głosowych portali. Na razie to nowinka w fazie eksperymentalnej, ale już wkrótce mają ruszyć pełną parą. Do uzyskania informacji z Internetu nie jest w tym wypadku potrzebny nowoczesny telefon komórkowy, wyposażony w możliwość wędrowania po cyberprzestrzeni w trybie tekstowym, czy w prostym trybie graficznym (popularna także w Polsce usługa WAP, czyli wire-

less application protocol). Żeby skorzystać z usług portalu głosowego, dzwoni się na jego numer, choćby ze zwykłego telefonu i słucha, co mają tam do zaoferowania. Jeśli jest coś, co nas interesuje, mówimy o tym komputerowi po drugiej stronie.

Mówimy zwyczajnym głosem, byle wyraźnie, a program rozpoznawania mowy ludzkiej wychwytuje kluczowe słowa, czy pojęcia, przetwarza je na tekst i zleca którejś z sieciowych wyszukiwarek (serch engine) znalezienie żądanych informacji. Serwer portalu „ściąga“ te informacje z Internetu (w formie tekstowej) i odczytuje przez telefon, korzystając z generatora ludzkiej mowy. W Stanach jest to na razie usługa bezpłatna.



Od niedawna obywatele Rosji mogą nie tylko z bliska obejrzeć swego prezydenta Władimira Putina, ale też go dotknąć. Woskowa figura Putina w stroju karateki jest jednym z „rodzynek“ kolekcji figur woskowych zatytułowanej filozoficznie „Refleksja“. Kolekcja znajduje się w muzeum na ulicy Twerskiej. „Sąsiadem“ figury Putina jest były prezydent Rosji Borys Jelcyn, który, jak na emeryta przystało, prezentuje się w szlafroku. Fot. EPA - ELTA

## Ogień nie był wielki, szybko go ugaszono i nie spowodował większych szkód Pożar w Białym Domu

Robotnicy budowlani, prowadzący prace naprawcze we Wschodnim Skrzydle Białego Domu wywołali tam w niedzielę pożar.

Informując o tym, rzeczniczka Białego Domu podkreśliła jednak, że ogień nie był wielki, szybko go ugaszono i nie spowodował większych szkód. Pożar wybuchł, kiedy

robotnicy opalali starą farbę z okienic. Dymu było zresztą więcej niż ognia, ale na wszelki wypadek na miejsce natychmiast przybyły trzy wozy strażackie.

W Skrzydle Wschodnim znajdują się apartamenty rodziny prezydenckiej, a także Sala Wschodnia, w której często organizowane sa

konferencje prasowe. Jest też pomieszczenie ze stałą ekspozycją dwóch stuleci porcelany w Białym Domu. 200-letni Białe Dom ma w swej historii dwa wielkie pożary. Znaczną część wnętrza spalili Brytyjczycy w 1814 roku. W 1929 roku - za prezydentury Herberta Hoovera - pożar poważnie uszkodził.

### WTOREK 18 LIPCA



6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubies“. 17.45 - Telekatalog. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze“. 19.10 - Horyzonty. 19.30 - Widmo. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program kulturalny. 21.40 - S. „Z dała od gniewnego głosu“. 22.35 - Przestrzeń. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - S. „Bez domu jest źle“. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta“. 9.20 - S. „Barwy miłości“. 10.00 - S. „Letnie historie“. 11.00 - Babie lato. 11.45 - Kuchnia pani Grażyny. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - Film anim. „Albert i czterej muszkieterowie“. 15.30 - Film anim. 15.55 - S. „Letnie historie“. 16.45 - S. „Bez domu jest źle“. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości“. 18.10 - S. „Piękna i uparta“. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Nurty. 20.20 - S. „Sąsiedzi“. 20.50 - Dramat „Kochaj i strzeż“. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Wydział zabójstw. Życie na ulicy“. 22.45 - S. „Zainfeld“. 23.10 - Film krym. „Renegat“.



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - S. „13 posterunek“. 7.55 - S. „Cyganka“. 8.40 - S. „Buntownicza dusza“. 9.25 - S. „Dziki anioł“. 10.10 - S. „Labirynty namiętności“. 10.55 - S. „Maklerzy“. 12.35 - S. „Komisarz Rex“. 13.25 - Film fab. „Zanim sprawiedliwość drzemie“. 15.05 - Karuzela. 16.05 - Rowerowe show. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka“. 17.10 - S. „Buntownicza dusza“. 17.55 - S. „Dziki anioł“. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labirynty namiętności“. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show.

20.10 - S. „Kobra-11“. 21.50 - S. „13 posterunek“. 22.20 - Bushido. 0.05 - S. „Czynnik PSI“. 1.40 - 7.00 - DW.



6.55 - S. „Alf“. 7.15 - S. „Różowa pantera“. 7.35 - S. „Żonaty i z dziećmi“. 8.00 - S. „Perla“. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni“. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce“. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Wszystko. 11.40 - Przepisy Roberta. 12.05 - S. „Szpital polowy“. 12.30 - S. „Melrose Place“. 13.15 - Teleshop. 13.45 - Dramat „Ziemia II“. 14.30 - S. „Prawo i porządek“. 15.15 - S. „Alf“. 15.40 - S. „Różowa pantera“. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni“. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła“. 17.20 - S. „Perla“. 18.10 - S. „Kochające serce“. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - S. „Żonaty i z dziećmi“. 19.55 - S. „Ratownicy na Hawajach“. 20.55 - TV „Lietuvos rytas“. 21.50 - Wiadomości. 22.05 - S. „Biały parkan“. 22.55 - S. „Szpital polowy“. 23.20 - S. „Detektyw Magnum“. 0.05 - S. „Sexorama“.



13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. „Bogaci też płaczą“. 14.20 - Odpocznijmy. 14.40 - Lego. 15.15 - Własna gra. 15.40 - Rozmowy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - Humor. 17.00 - Podoba się - oglądaj. 17.25 - Wiraż. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Pół godziny rządu. 19.15 - Stolica. 19.35 - SW show. 20.35 - Patrol drogowy. 20.55 - Humor. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą“. 23.10 - Odpocznijmy. 23.20 - Patrol drogowy. 23.30 - Kanał muz.



8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra“. 8.45 - Gwóźdź. 9.15 - Poglądy. 9.30 - Nauka i technika. 10.00 - Film fab. „Na drodze muromskiej“. 14.35 - Wypoczynek na wsi. 15.05 - S. „Przygody Reksa“. 15.15 - Film fab. „Od wieczora do południa“. 16.35 - Mozaika muz. 17.00 - S. „Alondra“.

17.30 - Koszedary. 18.15 - Podrózna torba. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - Film anim. 19.30 - Nauka i technika. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Koszedary. 21.40 - Film fab. „Maestro“.



12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 21.55 - Wiadomości. 13.20 - S. anim. 13.40 - Król wzgórz. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.45 - Smaczne historie. 14.55 - S. „Wieża Babel“. 16.30 - Komedia „Nad Czarnym Morzem“. 18.05 - Czekaj na mnie. 19.00 - Czas. 19.45 - S. „Kąt ataku“. 20.40 - Jak to było. Akt terrorystyczny 1 maja w Archangielsku. Rok 1954. 21.20 - Kolekcja błędów. 22.10 - S. „Służba nowości“.



6.00, 7.00, 15.00, 18.00 - Wiadomości. 6.20 - TV o specjalnym przeznaczeniu. 6.35 - Nowości rodzinne. 6.45 - Witaj, Rosjo. 7.35 - Film anim. 7.45 - S. „Czarny pirat“. 8.15 - S. „Cyganka“. 9.05 - S. „Santa Barbara“. 15.30 - Telegra. 16.20 - S. „Królowa Margot“. 17.25 - Ustami dziecka. 18.45 - S. „Dziki anioł“. 20.35 - S. „Śledztwo prowadzą znawcy“. 22.15 - K-2 przedstawia. 23.10 - Oddział dyżurny.



7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedyński. 7.30 - Bezludna wyspa. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Mama i ja program dla małego dziecka i jego mamy. 9.00 - Zgrana Chata - program dla dzieci. 9.30 - „Przedostatni etap PRL-u“ - film fab. prod. pol., 1976. 11.00 - Stasiek Wielanek - koncert. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Ze sztuką na ty. 12.55 - „Radio Romans“ - serial. 13.25 - Polskie Podium - ze sportowego archiwum. 14.15 - „Do przerwy 0:1“ - serial. 14.45 - Madonny polskie. 15.15 - Teledyski na życzenie. 15.25 - Wiadomości. 15.35 -

Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - „Bar Atlantic“ - serial. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Do przerwy 0:1“ - serial. 17.45 - Magazyn olimpijski. 18.10 - Rejs 2000 - magazyn żeglarski. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Radio Romans“ - serial. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Szczęśliwy brzeg“ - 1982, film prod. polskiej. 21.40 - Sukienki Miry - Piosenki Miry Zimińskiej. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - „Czarodziej ryłca - film dok. 23.30 - XXVIII Festiwal Dziedzictwa Polskiego. 23.45 - Monitor Wiadomości. 0.20 - Przeboje z filharmonii. 0.50 - „Radio Romans“ - serial. 1.20 - „Kasztaniaki“ - serial. 1.30 - Wiadomości.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron“ - serial anim. 7.25 - „Sok z żuka“ - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo“ - serial. 8.35 - „Herkules“ - serial. 9.30 - „Świat według Kiepskich“ - serial. 10.00 - „Rodzina zastępcza“ - serial. 10.30 - „Luz Maria“ - serial. 11.30 - „Bill Cosby i straszne dzieciaki“ - serial. 12.00 - „Wspólna chata“ - serial. 12.30 - Disco polo live. 13.30 - Sekrety rodzinne - program rozrywkowy. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju. 14.30 - Gospodarz: gra-zabawa. 15.00 - „Karate kot“ - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Xena, wojownicza księżniczka“ - serial. 16.45 - „Z głową w chmurach“ - serial. 17.45 - „Luz Maria“ - serial. 18.35 - Super express tv. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Zbuntowany anioł“ - serial. 20.00 - „Rodzina zastępcza“ - serial. 20.30 - Film tygodnia. „Zwycięstwo“ - USA, 1981. 20.50 - Losowanie lotto i szczęśliwego numerka. 22.35 - „Świat według Kiepskich“ - serial. 23.05 - Wyniki losowania lotto. 23.10 - Informacje i biznes informacja. 23.35 - Prognoza pogody. 23.45 - Polityczne graffiti. 24.00 - „Różowa landrynka“. 0.30 - Super express tv. 0.50 - „Lekarze z Los

Angeles“ - serial. 1.40 - „Podwójne podejrze“ - film fab. USA, 1993. 3.20 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach“ - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Cobra - oddział specjalny“ - serial. 9.50 - Zwirowana kamera. 10.40 - „Perla“ - telenowela. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu. 13.00 - „Sunset Beach“ - serial. 13.45 - „Trzy razy Zofia“ - telenowela. 14.10 - „Z ust do ust“ - serial. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - „Sunset Beach“ - serial. 17.20 - „Perla“ - telenowela. 18.05 - „Cobra - oddział specjalny“ - serial. 19.00 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu. 20.00 - „Witajcie w Ameryce“ - komedia, Niemcy, 1998. 21.40 - „Wzywam dr Brucknera“ - serial. 22.35 - „Oblicza Nowego Jorku“ - serial. 23.20 - Zoom. 23.50 - „Witajcie w Ameryce“ - komedia. 1.20 - „Oblicza Nowego Jorku“ - serial.



6.00 - Nuta. 7.00 - V max - magazyn motoryzacyjny. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Sally czarownica“ - serial anim. 9.00 - Serial anim. 9.30 - „Motomysz z Marsa“ - serial anim. 10.00 - „Crime Story“ - serial. 11.00 - „Sabrina, nastoletnia czarownica“ - serial. 11.30 - Z życia wzięte. 12.00 - „Rajska plaża“ - serial. 13.00 - Nuta. 14.10 - V max - magazyn motoryzacyjny. 14.40 - Muzyczne listy. 15.45 - Serial anim. 16.15 - Serial anim. 16.45 - „Motomysz z Marsa“ - serial anim. 17.15 - „Młody Herkules“ - serial. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „Crime Story“ - serial. 18.55 - „Rajska plaża“ - serial. 19.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - Z życia wzięte. 20.55 - „Ally McBeal“ - serial. 22.45 - A kuku. 23.15 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.25 - „Ślepy strach“ - thriller, USA, 1989. 1.15 - Program własny. 1.45 - VIP - wydarzenia i plotki. 1.55 - Nuta. 2.55 - Muzyczne listy.



## Zimne deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady deszczu, lokalnie grzmot. Wiatr północny, północno-zachodni, 6-11 m/sek. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 15-20 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni opady deszczu. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 15-20 stopni ciepła.



Nr 1459

Wyniki losowania z dnia 15 07 2000

01 06 08 09 12 13 17 18 21 27  
30 39 41 44 45 48 50 53 57 60

Nr 395

02 12 13 19 26 29 + 03

6 liczb - 254525 Lt, 5 +1 liczb - 2955 Lt,  
5 liczb - 385 Lt, 4+1 liczby - 555 Lt,  
4 liczby - 13 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,  
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 16 07 2000

64 31 07 35 75 60 46 66 09 11 18 68 3034  
32 03 40 26 04 55 61 56 02 23 67 50 06 70  
63 39 05 13 69 51 29 12 (cztery kąty),  
14 59 72 (linia), 49 73 22 (przekątne)  
65 41 27 42 21 58 (cała tabela)

Wygrane:

cztery kąty - 2 Lt, linia - 6 Lt,  
przekątne - 21 Lt, cała tabela - 42666 Lt

Nagrody dodatkowe: samochód - los 0057092



Nr 223

## DROBNE

Wykonujemy z kamienia ogrodzenia i fundamenty ozdobne.

Tel. w Wilnie (8-22) 73-62-03 po godzinie 18.00.

Młoda, energiczna specjalistka branży marketingowej (wyższe wykształcenie) poszukuje pracy.

Tel. (8-298) 75 243 lub 48-25-75 od godz. 17.00, Alina.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do 17.00 w dniach pracy), (8-298) 41 237 (wieczorem w dni wolne).

Wymieniamy olej.  
Tel. 62-75-85.

Doświadczona niania (emerytka) znająca jęz. polski, litewski, rosyjski poszukuje pracy.  
Vilnius, tel. 46-58-94.

Wymiana oraz wulkanizacja opon - szybko i tanio.  
Tel. 62-75-85.

Pośrednictwo i konsultacje.  
Tel. 608 444, (8-287) 51 523.

Sprzedam dom oraz 50 arów ziemi w pobliżu miasta. Wieś Kuprijaniszki.  
Tel. 520 407 od godz. 18.00.

Firma z Warszawy zatrudni inżynierów: mechaników, optyków, informatyków, elektroników. Praca w Warszawie z mieszkaniem w firmie lub częściowo w Polsce i na Litwie.  
Blizsze informacje tel.: (8-10-48-22) 8676312, fax (8-10-48-22) 8678848.

Firma "TERMOLUKSAS" poszukuje sekretarki - referentki.

Wymagania: dobra znajomość języków: niemieckiego, litewskiego, polskiego oraz rosyjskiego - praca z komputerem. CV wysłać faksem: (22) 77-75-71. Tel. 30-00-50

Usługi ubezpieczeniowe (samochody, domy, życie).  
Okazja! Zniżki. Jest możliwość przyjazdu agenta.  
Tel. 253-235, 8-299-37 604 - Ryszard.

Doświadczona księgowa poszukuje pracy.  
Tel. 67-49-38.

Skupujemy aluminium, miedź, mosiądz oraz inne rodzaje kolorowego złomu metalowego.  
Vilnius, Metalo 13, tel. 26-46-71, 32-47-74, kom. (8-287) 11144.

## PRENUMERATA

na II półrocze 2000 r.

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 Lt	48 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	19.50 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9), "Elephas" (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.
13 Lt	39 Lt	65 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.
12 Lt	36 Lt	60 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 USD	48 USD	80 USD

Vš.l. "Vilnijos Žodis"

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650

Od poniedziałku do piątku o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego" Oprócz tego - reportaże okolicznościowe z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny, rozmowy z interesującymi ludźmi



Litewskie Radio zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m oraz FM-105,1 MHz audycji w języku polskim Życzymy dobrego odbioru!

## Szkoła A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe kursy kierowców kategorii "B".  
Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W śródmieściu: Pamėnkalnio 19-17  
W Justyniszkach: Rygos 10  
tel. (8 22) 76 27 32

## Kalendarium

\* Wtorek (18.VII) jest 200 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 166 dni.

\* Znak Zodiaku - Rak.

\* Imieniny: Erwina, Kamila, Szymona, Wespazjana.

\* Wschód Słońca - 4.07, zachód - 20.43. Długość dnia - 16 godz. 36 min.

\* Księżyc. Pełnia - od 16 lipca.

## KURS WALUT

## Bank Litewski

Oficjalny kurs na 18 lipca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.	
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7396
Dolar australijski	2,3400
1000 rubli białoruskich	4,1026
Korona czeska	0,1054
Korona duńska	0,5011
Funt brytyjski	6,0020
Korona estońska	0,2390
100 jenów japońskich	3,7066
Dolar kanadyjski	2,6985
Łat litewski	6,6467
Złoty polski	0,9221
Korona norweska	0,4591
Rubel rosyjski	0,1436
Korona szwedzka	0,4474
Frank szwajcarski	2,4139
100 tys. lir tureckich	0,6373
Griwna ukraińska	0,7355
100 forintów węgierskich	1,4373
10 tys. lei rumuńskich	1,8549

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel. 75 24 79,  
46 71 78. 8-299-90213.



wykonujemy zamówienia indywidualne z różnego granitu  
Elastyczny system zniżek.

Savanorių 139  
Kaišėrių 49  
Tel. 75 03 37.  
Tel. 41 13 20 od godz. 20.

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca Vš. l. „Vilnijos Žodis”  
Drukuje SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
tel. 60 84 44  
fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4  
2030 Vilnius,  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 47), Aleksander Borowik (tel. 60 84 46), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8-250-52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).  
Sekretarz redakcji - Andrzej Malkianis, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mazul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka, Waldemar Chorościan (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).